

Rocznica lutowego
zwycięstwa w CSRSDelegacje PZPR i KPZR
na uroczystości w Pradze

Na zaproszenie Komitetu Centralnego KPCZ — udała się do Pragi delegacja PZPR, która weźmie udział w obchodach XX rocznicy Rewolucji Lutowej.

W skład delegacji, której przewodniczy i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, wchodzi: członek Biura Politycznego i sekretarz KW w Katowicach Edward Gierek, i sekretarz KW we Wrocławiu Władysław Piłatowski oraz ambasador PRL w Czechosłowacji Włodzimierz Janiurek.

W środę przybyła do Pragi delegacja KPZR na czele z sekretarzem generalnym KC KPZR L. I. Breżniewem. Delegacja KPZR przybyła do Pragi na zaproszenie KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, aby wziąć udział w uroczystościach z okazji 20 rocznicy lutowego zwycięstwa czechosłowackich mas pracujących nad reakcją.

W dzienniku „Pravda” ukazał się artykuł pierwszego sekretarza KC KP Czechosłowacji A. DUBČEKA poświęcony 20. rocznicy zwycięstwa lutowego w Czechosłowacji.

A. Dubček podkreśla, że w tym 1968 roku, w decydującym momencie walki o utrwalenie władzy ludowej w Czechosłowacji, klasa robotnicza i partia komunistyczna otrzymały poparcie ze strony ZSRR, innych krajów socjalistycznych i partii komunistycznych oraz ze strony całego międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Suwerenność i integralność terytorialna Republiki Czechosłowackiej i jej ustrój socjalistyczny — zaznacza Dubček — są ściśle związane z sojuszem z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi oraz z jednością światowego ruchu komunistycznego.

KP Czechosłowacji całkowicie popiera koncepcję zwolnienia międzynarodowej narady przedstawicieli bratnich partii. Zjednoczenie naszych sił jest potrzebne nie tylko do zapewnienia rozwoju gospodarczego każdego kraju i wspólnego socjalistycznego jako całości, lecz także do umocnienia sojuszu obronnego, jakim jest Układ Warszawski. (PAP)

Dalszy ciąg rozmów
polsko-holenderskich

Blisko 60-osobowa misja holenderska, składająca się z reprezentantów wszystkich w zasadzie dziedzin życia gospodarczego tego kraju, będzie przebywać w Polsce jeszcze 7 dni. Obecnie rozpoczyna się runda rozmów specjalistycznych. Dościsła grupa członków misji udała się w związku z tym na Wybrzeże, by tam zorientować się w możliwościach produkcyjnych naszego przemysłu stoczniowego i zbadać warunki ewentualnej kooperacji. Inna grupa, zainteresowana sprawami przemysłu lekkiego udała się do Łodzi. (PAP)

Uchwały KERM

Rozporządzenie do ustawy emerytalnej — Zasady finansowania w handlu — Oszczędności w przemyśle maszynowym — Zbiorniki anteny IV — Powołanie Państwowej Inspekcji Radiowej

W dniu 20 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Na posiedzeniu tym KERM rozpatrzył projekt rozporządzenia Rady Ministrów określającego podstawy, zasady, tryb wymiaru i wysokości składki na cele emerytalne. Równocześnie odpowiednio obniżony zostaje podatek od wynagrodzeń. Rozporządzenie to jest aktem wykonawczym do uchwalonej w styczniu br. ustawy o funduszu emerytalnym.

Na wniosek ministra finansów Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powołał uchwałę ustalającą zasady i tryb gospodarki finansowej państwowych przedsiębiorstw podległych ministrowi handlu wewnętrznego lub przez niego nadzorowanych. Uchwała nowelizuje i kodyfikuje dotychczas obowiązujące w tym zakresie przepisy.

Z inicjatywy Komitetu Nauki i Techniki powzięto uchwałę w sprawie rozwoju obróbki plastycznej w przemyśle maszynowym do 1975 r. Uchwała zmierza do dalszego obniżenia kosztów produkcji wyrobów przez zmniejszenie pracochłonności i zużycia materiałowego.

W celu zapewnienia poprawy warunków odbioru programów radiofonicznych i telewizyjnych, podniesienia estetyki zabudowy miast oraz zmniejszenia kosztów konserwacji — Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powołał uchwałę określającą zasady instalowania w wielopiętrowych domach mieszkalnych, rozpoczętych po 31 grudnia 1968 r., zbiorowych odbiorczych anten radiofonicznych i telewizyjnych.

Na wniosek ministra łączności powzięto decyzję o utworzeniu Państwowej Inspekcji Radiowej. Zadaniem tej inspekcji będzie sprawowanie kontroli urządzeń radiokomunikacyjnych, kontrola przestrzegania częstotliwości nadawania i znaków wywoławczych przez stacje radiokomunikacyjne oraz zwalczanie zakłóceń w pracy urządzeń telekomunikacyjnych, radiofonicznych i telewizyjnych, wywołanych przez maszyny i urządzenia. (PAP)

POGODA

Jak przewiduje P.H.M. 22 bm. będzie zachmurzenie umiarkowane i niewielkie od południowego zachodu wzrastające. Temperatura nieco powyżej zera. Wiatry słabe i umiarkowane, zmienne.

POZNAN
CZWARTEK
22
LUTY
1968Wydanie ABC
Nr 45 (7471)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Nowa zbrodnia w południowym Wietnamie

Publiczna egzekucja patriotów
dla zastraszenia mieszkańców Hue

Na Demokratyczną Republikę Wietnamu znów spadły amerykańskie bomby. Obiektem terrorystycznych rajdów powietrznych była linia kolejowa przebiegająca w odległości 95 km na północ od Hanoi, lotnisko w Vinh i usytuowane w pobliżu tego ośrodka magazyny. Atakowano również konwoje na drogach.

Reżim sajgoński postanowił zorganizować w Hue publiczną egzekucję wziętej do niewoli

grupy partyzantów południowo wietnamskich.

Jak donosi Agencja AP, amerykańskie władze oficjalnie zezwoliły na dokonanie tej nowej zbrodni. Doradca amerykański w Hue — pisze agencja — osobiście zarządził egzekucję b. szefa policji w Hue, Nguyen Chi Kanha, który w 1965 r. przyłączył się do partyzantów.

Agencja UPI podaje natomiast powołując się na źródła amerykańskie, że urządził się kilka tego rodzaju publicznych egzekucji. Nie ulega wątpliwości, że celem tych rozpraw jest zastraszenie ludności Wietnamu południowego popierającej walkę patriotów.

Druga faza partyzanckiej ofensywy nie traci na intensywności. We wtorek najcięższe walki toczyły się w okolicach Sajgonu, a zwłaszcza na terenach położonych o 6 km na północny zachód od tego miasta, w pobliżu Thu Duc. Amerykanie nie wprowadzili tam do akcji artylerii i lotnictwa. Podczas zażartych bojów poniosło śmierć 15 żołnierzy amerykańskich a 11 zostało rannych. Walki w pobliżu Sajgonu toczyły się przez całą ubiegłą noc. W bazie lotniczej Tan Son Nhut eksplodowały 2 partyzanckie rakietki wywołując gwałtowny pożar, który szalał przez kilka godzin.

ZDENERWOWANIE
W SAJGONIE

Jak podają agencje zachodnie, w Sajgonie wśród wojskowych władz amerykańskich i reżimowych panuje klimat strachu. Wszyscy spodziewają się lada chwila rozpoczęcia nowego szturm na miasto. We wtorek wieczorem w Sajgonie ogłoszono stan pogotowia. Wojsko zakładało na ulicach podwójne zasieki w drutów kolczastych.

Kanada przeciwna
przelotom samolotów
z bombami
nuklearnymi

Jak twierdzą poinformowane koła w Ottawie, rząd kanadyjski zamierza wystąpić z żądaniem, by Stany Zjednoczone wstrzymały przeloty maszyn z bombami wodorowymi na południe nad terytorium Kanady.

Ma to być podobno warunek, który zostanie wysunięty podczas zbliżających się rozmów na temat odnowienia istniejącego porozumienia amerykańsko-kanadyjskiego o obronie powietrznej Ameryki Północnej. (PAP)

Kiesinger broni polityki amerykańskiej

Kancelarz Kiesinger, przemawiając we wtorek na forum zarządu federalnego CDU, ostrzegł przed ujawnianiem się ostatnio w NRF pewnymi antyamerykańskimi tendencjami. USA — powiedział on — są krajem, który wszędzie na świecie „najbardziej zdecydowa-

nie występował na rzecz pokoju i wolności”. Toteż Republika Federalna musi udzielać poparcia Stanom Zjednoczonym. W wypadku Wietnamu — wskazał kancelerz — pomoc humanitarna stanowi najlepszy wkład zachodni Niemiec. (PAP)

Żołnierze strzelają do każdego, kto pojawi się na ulicy po godzinie policyjnej.

Nastroje zdenerwowania potęgują partyzanckie ulotki i broszury kolportowane w mieście.

„Jeśli macie przyjaciół i rodziców w Sajgonie powiedzcie im, aby opuścili stolicę, ponieważ będziemy atakować. Rozpocznemy drugą ofensywę i zaatakujemy Amerykanów. Pozostawimy w spokoju żołnierzy armii marionetkowej” — głosi ulotki skierowane do wojsk reżimu sajgońskiego.

ANTYAMERYKAŃSKIE
NASTROJE

Dziennik „Washington Post” zamieścił wypowiedź Artura Gardnara, przewodniczącego jednej z amerykańskich organizacji społecznych, która ostatnio badała nastroje opinii publicznej w Wietnamie południowym.

Opierając się na opiniach, zebranych przez 165 przedstawicieli tej organizacji, Gardner pisze, że spo-

Dokończenie na str. 2

180 tysięcy młodzieży
zdaje w br. maturę

Ok. 180 tys. młodzieży, w tym 90,8 tys. uczniów liceów ogólnokształcących (o 10 tys. więcej niż w ub. roku) i 86,7 tys. uczniów techników zawodowych przystąpi w bież. roku do egzaminów dojrzałości.

Tegoroczne matury, których szczegółowe terminy ustala — jak zwykle — kuratoria szkół, będą trwały od 20 maja do 20 czerwca br. Dla absolwentów szkół średnich przygotowano 42 tys. miejsc na studiach dziennych w wyższych uczelniach i 29 tys. miejsc w pomaturalnych szkołach zawodowych, w tym ponad 10 tys. w studiach nauczycielskich.

W klasach jedenastych liceów i piątych techników normalne lekcje kończą się 30 kwietnia. Do rozpoczęcia matur natomiast będą się odbywały konsultacje oraz zajęcia uzupełniające i utrwalające wiadomości z przedmiotów egzaminacyjnych.

W liceach ogólnokształcących maturzyści będą zdawali egzamin pisemny z języka polskiego i matematyki. Egzamin ustny obejmie historię Polski, jeden przedmiot wybrany przez ucznia i język obcy. W technikach zawodowych młodzież będzie zdawała ustną maturę z historii Polski, powiązanej z zagadnieniami wychowania obywatelskiego oraz z przygotowania zawodowego.

W bież. roku, podobnie jak w poprzednich latach, maturzyści, którzy mają oceny bardzo dobre i dobre będą mogli na egzaminach ustnych z tych przedmiotów korzystać z przyśługujących im regulaminem zwolnień. (PAP)

50-lecie Armii Radzieckiej

Delegacja Wojska Polskiego
udała się do Moskwy

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

Wojskowa delegacja Polski przybyła w środę do Moskwy na uroczystości związane z 50 rocznicą Armii Radzieckiej. Na czele delegacji stoi minister obrony narodowej PRL Marszałek Polski Marian Spychalski.

Na lotnisku wnurowskim delegację polską powitali: minister obrony ZSRR marszałek A. Greczko, jego zastępcy marszałkowie M. Zacharow, I. Jakubowski, K. Moskalenko, gen. armii S. Sokolow oraz inne oficjalne osobistości.

Wśród witających obecni byli ambasador Polski w Moskwie, Jan Płasiński i pracownicy ambasady PRL.

Na przepadające 23 bm. 50-lecie Sił Zbrojnych ZSRR przybyły w środę do Moskwy wojskowe delegacje: Bułgarii — z ministrem obrony gen. Dobri Dżurowem, Jugosławii — z sekretarzem stanu do spraw obrony narodowej gen. Nikołaj Ljubicielem, KRL-D — z ministrem obrony gen. Kim Cchang Bongiem, NRD — z ministrem obrony gen. Heinemannem Hoffmannem, Rumunii — z ministrem sił zbrojnych gen. Ionem Ioniță oraz Węgier — z ministrem obrony Lajosem Czinege.

W związku z 50 rocznicą powstania Armii Radzieckiej, minister obrony narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski wydał rozkaz w którym m. in. czytamy:

Przed 50 laty po raz pierwszy wystąpiła na arenę dziejów siła zbrojna proletariatu — armia zwycięskiej Rewolucji Październikowej, dokonując zasadniczego zwrotu w historii walk wyzwoleniczych mas pracujących, które gromiły wrogów rewolucji socjalistycznej, po raz pierwszy odniosły zwycięstwo i wprowadziły ludność całego państwa na nowe drogi postępowego rozwoju.

Od tego czasu Armia Radziecka pisała wspaniałą historię sprawiedliwych i zwycięskich działań orężnych przeciwko najazdom, zabocom, ciemnościom, prze-

Wkrótce dr Blalberg
opuści szpital

Szpital w Kapsztadzie opublikował komunikat, w którym informuje, że dr Philip Blalberg, przebywający tam od 2 stycznia br. opuści wkrótce szpital. Dokładna data wyjścia nie została jeszcze podana. Dr Blalberg czuje się bardzo dobrze.

Prof. Christian Barnard który przeprowadził pierwsze operacje przeszczepienia serca został przyjęty we wtorek przez prezydenta Argentyny Juana Carlosa Onganie. W czasie spotkania dyskutowano o problemach współczesnej medycyny. (PAP)

Społeczeństwo
na pomnik Centrum
Zdrowia Dziecka

Hasło „cały kraj swoim dzieciom” podjęte zostało w całej pełni przez nasze społeczeństwo. Inżynierowie — projektanci z pracowni przy katedrze projektowania zespołów mieszkaniowych Politechniki Warszawskiej wyrażili gotowość społecznego udziału w opracowaniu pomnika — Centrum Zdrowia Dziecka.

Założa Miejskiego Biura Projektów m. st. Warszawy uchwaliły czynnie włączyć się do realizacji budowy pomnika, podejmując zobowiązania opracowania w czynnym społecznym projekcie koncepcyjnego zagospodarowania terenu i zespołu budynków przyszłego Centrum Zdrowia Dziecka.

Związek Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego „Cepelia” wyposaży całkowicie jedną z sal w meble, tkaniny oraz w wyroby dekoracyjne i zabawki ludowe. (PAP)

Trudności finansowe
Stanów Zjednoczonych

Rząd amerykański rozpoczyna wielką kampanię propagandową, której celem jest przyciągnięcie tysięcy turystów zagranicznych do odwiedzenia Stanów Zjednoczonych. Ma to zmniejszyć deficyt w bilansie płatniczym USA.

Prezydent Johnson już przed paru tygodniami zapowiedział, iż pragnie zmniejszyć deficyt bilansu płatniczego w roku bieżącym o 3.000 mln. dolarów, z czego 500 mln. dolarów ma przynieść Stanom Zjednoczonym zwiększenie napływu turystów zagranicznych.

Prezydent zaproponował radykalne ograniczenie wyjazdu obywateli USA poza półkulę zachodnią poprzez wprowadzenie podatku podróznego i zwiększenie cen biletów lotniczych okrętowych na podróż do Europy zachodniej.

W poniedziałek wieczorem Biały Dom zapowiedział, że towarzystwa lotnicze i prywatne agencje turystyczne wystąpiły z ofertą zmniejszenia o 50 proc. cen biletów na liniach wewnątrzamerykańskich i redukcji do 40 proc. cen pokoi w hotelach i motelach. Ponadto o 25 proc. mają być zmniejszone bilety kolejowe a o 10 proc. udział w zbiorowych wycieczkach autokarami na trasach po 400 mil dziennie. O 10 proc. mają być obniżone opłaty za wynajmowanie samochodów turystycznych.

Eksplodacja
przed ambasadą ZSRR
w Waszyngtonie

W środę wczesnym rankiem według czasu amerykańskiego, a w południe według naszego czasu w pobliżu wejścia do ambasad radzieckiej w Waszyngtonie nastąpiła eksplozja. Informują o tym zarówno amerykańskie jak i inne agencje prasowe. Według pierwszych informacji eksplozja wyrządziła nieznaczne szkody materialne, wybijając m.in. szyby w oknach. Brak doniesień o rannych. Nie wiadomo, czy i kto został aresztowany. Władze policyjne nie ogłosiły dotychczas żadnych komunikatów urzędowych. (PAP)

Zeznania kapitana
„Pueblo”

Dziennikarze radzieccy i korespondenci zagraniczni wysłuchali w ambasadzie KRL-D w Moskwie taśmy magnetofonowej z zeznaniami kapitana szpiegowskiego okrętu amerykańskiego „Pueblo” — L. Buchera.

Korespondentom rozdano zdjęcia członków załogi okrętu „Pueblo”, fotokopie wyciągów z dziennika pokładowego i fotokopie zeznań złożonych na piśmie przez kapitana Buchera i jego oficerów. Przyszli oni, że ich „provokacyjna, szpiegowska działalność stanowiła jawny akt agresji przeciwko KRL-D i była zbrodnia akcją, sprzeczną z najelementarniejszymi normami prawa międzynarodowego”. (PAP)

Nowa zbrodnia w południowym Wietnamie

Dokończenie ze str. 1

Łęczęstwo Wietnamu południowego opiewane jest przede wszystkim uczuciem nienawiści do Stanów Zjednoczonych. Bombardowania, ostrzeliwania, niszczenie rolnictwa, niosą nie tylko śmierć, ale także pozbawiają tysiące rolników możliwości pracy w swoich gospodarstwach.

Obecność w kraju ponad pół miliona amerykańskich żołnierzy wywołuje się ujemnie na życie miejscowej ludności. Mówiąc o marionetkowym rządzie sągajskim, Gardner podkreślił, że jest to nielegalna, niestabilizowana klika, dorabiająca się na spekulacji na ogół pogardzana przez większość społeczeństwa.

Gardner stwierdza, że wojska amerykańskie powinny wycofać się z Wietnamu południowego, i że sami Wietnamczycy powinni decydować o swoim losie.

"Dziennik „Times” zamieścił obszerny artykuł Charlesa Douglasa-Home'a, w którym autor zastanawia się, czy Stany Zjednoczone użyją w Wietnamie południowym broni nuklearnej dla obrony Khe Sanh i stwierdza, iż w broń taką zaopatrzone są różne bazy amerykańskie na Dalekim Wschodzie i amerykańskie jednostki pływające. Fakt ten nie powinien być co najmniej możliwosci użycia w pewnych okolicznościach broni nuklearnej. Jak zaznacza a-

utor, decyzja w tej sprawie miałaby charakter polityczny, ale na jej powzięcie mogą wpłynąć również koła wojskowe.

Głos ten, wskazujący na grożące niebezpieczeństwo, wart jest tym bardziej podkreślenia że artykuł wyszedł spod pióra dziennikarza, związanego z kołami konserwatywnymi i został zamieszczony w głównym piśmie politycznym W. Brytanii, udzielającym poparcia Stanom Zjednoczonym.

SOLIDARNOSĆ Z WALCZĄCYM WIETNAMEM

Sukcesy partyzantów południowowietnamskich w ich walce z agresorem amerykańskim spotykają się z żywym oddźwiękiem w polskim społeczeństwie.

W zakładach pracy, instytucjach i szkołach nadal odbywają się zebrania i wiece, na których robotnicy, pracownicy umysłowi i młodzież wyrażają pełne poparcie dla bohaterów narodu wietnamskiego.

Na wiecu zorganizowanym w cementowni w Chełmie Lub. pod hasłem „Potępiamy amerykańską agresję w Wietnamie” — załoga postanowiła za pieniądze uzyskane z dodatkowych prac zakupić i wysłać do Wietnamu cement. Łącznie z załogą cementowni „Rejowiec”, która na podobnym zebraniu podjęła takie same zobowiązania, przewidziano wysłanie na odbudowę zniszczeń w Wietnamie ponad 100 ton cementu.

Wiec załogi Fabryki Samochodów Cieżarowych w Lublinie przerodził się w manifestację uczuć przyjaźni dla walczącego Wietnamu.

Solidarność z walczącym narodem wietnamskim manifestowało także ponad 200 uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej oraz pracowników Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego nr 1 w Szczecinie.

ZEZNANIA MCNAMARY W SPRAWIE INCYDENTU W ZATOCE TONKIŃSKIEJ

Sekretarz obrony USA, McNamee, udzielił przez 7½ godziny na tajnym posiedzeniu senackiej komisji spraw zagranicznych wyjaśnień w związku z incydentami w Zatoce Tonkińskiej w dniach 2 i 4 sierpnia 1964 r. Amerykańska prowokacja miała jak wiadomo, na celu uzasadnienie podjęcia bombardowań DRW.

Na nalegania przewodniczącego komisji — sen. Fulbrighta, sekretarz obrony przyznał, że niszczyciele „Maddox” i „Turner Joy” zostały upoważnione do zbliżenia się na odległość 8 mil od wybrzeży DRW i 4 mil — od wysp leżących w tej strefie, chociaż wiadomo, że rząd DRW ustalił granice wód terytorialnych w odległości 12 mil.

McNamee stwierdził, że „z punktu widzenia rządu USA, niszczyciele nie naruszyły wód terytorialnych DRW, ponieważ Stany Zjednoczone uznają, że wody terytorialne rozciągają się tylko w odległości 3 mil od wybrzeży.

Fulbright oświadczył, że relacje McNamee nie uważa za zadowalającą i nie sądzi, by odpowiedzialność za incydent wypadków 2 i 4 sierpnia 1964 r.

Sen. Morse w toku dyskusji zwrócił uwagę, że mniej więcej w tym samym czasie reżim sągajski używał jednostek morskich, dostarczonych przez USA, w celu bombardowania wysp w Zatoce Tonkińskiej, toteż DRW miała wszelkie powody, by obawiać się amerykańskich niszczycieli. (PAP)

Sekretarz generalny KC PPK złoży wizytę w Hanoi

Sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej Waldeck Rochet uda się wkrótce do Hanoi, gdzie ma przeprowadzić rozmowy z prezydentem Demokratycznej Republiki Wietnamu, Ho Chi-Minhem, premierem Pham Van Dongiem i innymi przywódcami wietnamskimi. (PAP)

W drodze na Księżyc Kole na progu w marcu

Rzecznik amerykańskiej agencji astronautyki i przestrzeni kosmicznej podał do wiadomości, że drugi z kolei start bezzałogowej kabiny Apollo nastąpi 21 marca. Kabina będzie wyrzucona na orbitę okołoziemską przy pomocy rakiet nośnej typu „Saturn V”. Celem tego eksperymentu, który w zasadzie nie będzie odbiegał od poprzedniego doświadczenia z kabiną Apollo, będzie wypróbowanie silników rakietowych zainstalowanych w kabinie, a które w przyszłości będą wykorzystane przez kosmonautów amerykańskich do lądowania na Księżycu. (PAP)

Spotkania Mao Tse-tunga z wojskiem

Jak stwierdza Agencja Nowych Chin, wszystkie dzienne pekińskie zamieściły we wtorek na czołowych miejscach obszerne relacje o przyjęciu przez Mao Tse-tunga i Lin Biao przedstawicieli różnych jednostek armii ludowo-wyzwoleńczej, m.in. garnizonu pekińskiego. Prasa pekińska podkreśla wielkie zasługi wojska nie tylko w dziedzinie militarnej, lecz także politycznej i gospodarczej. (PAP)

Trzęsienie ziemi w Japonii

Około 850 budynków uległo uszkodzeniu oraz przerwana została komunikacja kolejowa w wyniku dwóch wstrząsów podziemnych, jakie wystąpiły w śróde na japońskiej wyspie Kjusiu. Według pierwszych doniesień, jedna osoba została zabita, a kilka rannych. Z wielu rejonów wyspy donoszą o obniżeniu się ziemi. Siła wstrząsów wynosiła 5 stopni według używanej w Japonii skali 7-stopniowej. Trzęsienie ziemi wystąpiło w godzinach porannych. (PAP)

Opisano w „Głosie Wielkopolskim” 22 II 1968 Nr 45 (7471)

Na co wydajemy zarobione złotówki?

4 tys. rodzin pracowników gospodarki społecznej skrupulatnie notuje swoje dochody i wydatki. Znajomość budżetów gospodarstw domowych pomaga badać zmieniające się koszty utrzymania i ustalać kierunki zmian indywidualnej konsumpcji.

GUS rejestruje budżety rodzinne w 10 grupach zaможności. Przeciętna polska rodzina (spośród badanych 4 tys.) wydaje rocznie blisko 13,5 tys. zł. na każdą osobę. Aż 47,5 proc. wydatków przeznaczają na zakup żywności. Wskaźnik ten będzie się coraz bardziej zmniejszał wraz ze wzrostem dochodów. Stwierdzono bowiem, że każdemu zwiększeniu dochodów o 1 proc. odpowiada wzrost wydatków na żywność tylko o 0,6 proc., wydatków na mieszkanie, higienę i zdrowie o ponad 2 proc., na kulturę zaś, oświatę, sport i turystykę — prawie o 3 proc.

W krajach najbardziej rozwiniętych przeznaczają na żywność od 33 proc. wydatków rodziny (NRF, Francja) do niespełna 25 proc. (USA). Lecz nie szukajmy dalekich porównań; najbogatsze wśród badanych przez GUS rodziny polskie przeznaczają na żywność zaledwie 1/3 swoich wydatków.

A. Kosygin przyjął ambasadora PRL

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin przyjął we wtorek ambasadora Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Moskwie Jana Ptaszńskiego i odbył z nim serdeczną przyjacielską rozmowę. (PAP)

Światowa ranga polskiej archeologii

W Rzeszowie zakończyła się krajowa konferencja archeologiczna. Dyrektor Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, prof. dr Witold Hensel dokonał w rozmowie z rzeszowskim korespondentem PAP oceny wyników tego spotkania.

Wiele uwagi — stwierdził profesor poświęciłmy rezultatom prac badawczych ostatniego 10 lecia na terenie Rzeszowszczyzny. Szereg odkryć dokonanych na tym terenie ma znaczenie ogólnopolskie. Przykładowo można tu wymienić rezultaty odkryć dotyczące młodszej epoki kamiennej oraz wczesnego średniowiecza.

Polscy archeolodzy biorą coraz żywszy udział w badaniach w krajach tzw. trzeciego świata.

O niezwykle ważnych osiągnięciach w zakresie poznania paleolitu i mezolitu Afryki i Indii — poinformował uczestników konferencji doc. dr Waldemar Chmielewski.

Ważnej sprawie upowszechniania zdobyczy naszej archeologii, a zwłaszcza ekspozycji archeologicznych poświęcił m.in. swe wystąpienie prof. dr Zdzisław Ra'ewski. Wskazał on na konieczność ciągłego unowocześnienia muzeów.

Frustracja Goldberga

tencje amb. Goldberga; czynił on istotnie wszystko, aby sprawa ta znalazła się ostatecznie na forum ONZ. Nie poinformował on o rzeczywistych mo tywach jakie nim kierowały w realizacji tego przedsięwzięcia, a których cel był jednoznaczny: wplatanie światowej organizacji w nową awanturę wojenną. Godzi się także przypomnieć — o czym ambasador Goldberg winien pamiętać — iż ONZ nie jest kompetentna do podejmowania decyzji w kwestii wietnamskiej. Stwierdza to odpowiednia rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ w sprawie krajów podzielonych. Podkreślił to też wielokrotnie w swoich wystąpieniach sekretarz generalny tej organizacji — U Thant.

Jeśli dodać do tego, że brak efektów starań mających na celu wplatanie ONZ w konflikt wietnamski stanie się zapewne przyczyną dymisji Goldberga, trudno się rzeczyć, że dziwić jego frustracji. (Jw)

Ciągła zmiana zachodzi również w samych wydatkach na wyżywienie, dąży się bowiem do jakościowej poprawy jedzenia. W wydatkach na żywność maleje udział mąki, pieczywa, cukru — wzrasta — mięsa i drobiu. Więcej też kupuje się napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych wyższej jakości.

Po kuchni w wydatkach Kowalskich dominuje garderoba. Prawie 17 proc. przeznaczają na zakup odzieży i butów. Wskaźnik ten odpowiada innym krajom europejskim przy wyższych jednak u nas cenach tych artykułów. Na mieszkanie przeznaczają się tylko 10 proc. wydatków, a obejmują one nie tylko czynsz itp., ale także zakup mebli i sprzętu gospodarstwa domowego. Przewiduje się, że w tej grupie wydatków nastąpi w najbliższych latach duży wzrost (w krajach zachodnich od 16 do 22 proc.).

Kolejną poważną grupą w budżecie Kowalskich — 7,4 proc., stanowią wydatki na kulturę, oświatę, sport, turystykę. Udział ich również będzie rosł. Ponieważ państwo finansuje różne formy nauki, dopłaca do biletów na imprezy kulturalne i do wypoczynku — wydatki rodzin w tej grupie są stosunkowo niskie.

Wojewódzki zjazd plantatorów zbóż, który obradował wczoraj w poznańskim „Domu Technika” pod przewodnictwem Wacława Waligórego — wiceprzewodniczącego Prezydium WRN w Poznaniu, był m.in. podsumowaniem przebiegu kontraktacji czterech podstawowych zbóż kłosowych na dostawy ze zbiorów 1968 roku. Referaty wygłosili: prezes Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych — Tomasz Malinowski oraz rektor WSR prof. dr Zbyszek Tucholka.

Zjazd plantatorów

Pomyślny przebieg kontraktacji zbóż

Wojewódzki zjazd plantatorów zbóż, który obradował wczoraj w poznańskim „Domu Technika” pod przewodnictwem Wacława Waligórego — wiceprzewodniczącego Prezydium WRN w Poznaniu, był m.in. podsumowaniem przebiegu kontraktacji czterech podstawowych zbóż kłosowych na dostawy ze zbiorów 1968 roku. Referaty wygłosili: prezes Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych — Tomasz Malinowski oraz rektor WSR prof. dr Zbyszek Tucholka.

W trakcie obrad złożono informacje o przebiegu kontraktacji zbóż. Wynika z niej, że wojewódzki plan, przewidujący objęcie umowami zasiewy czterech zbóż na obszarze 241 000 ha został zrealizowany w 101,2 procentach. Słabo wypadł jęczmień browarny, ale kontraktacja tej rośliny nie jest jeszcze zakończona. Podobnie nie najlepsze wyniki uzyskało w kontraktacji grochu.

Można zatem przyjąć, że tegoroczna kampania kontraktacyjna czterech zbóż przebiegała na ogół pomyślnie, a jeśli chodzi o jęczmień i groch, to jest nadzieja, że plan będzie również zrealizowany. Takie zdanie wyrażali uczestnicy wczorajszego zjazdu.

Niezadowolająco natomiast przebiegała dostawa ziarna kontraktowanego ze zbiorów 1967 roku. Na plan 223 000 ton gminne spółdzielnie skupiły do końca stycznia br. dopiero 183 000 ton (82,8 proc. planu).

Jak dotychczas, niewielka część wydatków przeznaczana jest na higienę i zdrowie (4,8 proc.) oraz na komunikację i łączność (2,5 proc.). Wydatki na zdrowie są niskie, bowiem pracownicy gospodarki społecznej korzystają z bezpłatnych świadczeń, ale z higieną Kowalscy są raczej na „bakier”.

W przyszłości szczególnie zwiększą się wydatki na komunikację (wraz z upowszechnieniem samochodu); w krajach zachodniej Europy przez znaczą się na ten cel 10 proc. środków pieniężnych w budżecie rodziny.

Szczegółowy przegląd budżetów rodzinnych przedstawia GUS w wydanej niedawno specjalnej publikacji. Stosunkowo skromna liczba rodzin objętych badaniami nie pozwoliła na zanalizowanie różnic w wydatkach — w zależności od środowiska, z którego rodziny się wywodzą. (PAP)

50 - lecie Armii Radzieckiej

Dokończenie ze str. 1

hatersko odpiętego zbrojny na jazyk Stanów Zjednoczonych — zandarna światowego imperializmu; stanowi opór dla wszystkich narodów walczących z agresją imperialistyczną lub przez nią zagrożonych, pokramia i skutecznie hamuje awanturnicze zapędy sprzymierzonego z amerykańskim imperializmem rządu bońskich od wetowców i rewizjonistów.

Z żołnierzami Kraju Rad polączyło nas nierozdzielne braterstwo broni. Rodziło się ono w latach walk w obronie Rewolucji Październikowej, w których uczestniczyli dziesiątki tysięcy rewolucjonistów i patriotów polskich. Krzepło i wykuwało się w ciężkich zmaganiach z hitlerowskim najazdem, w których ramie w ramie z Armią Radziecką, decydująca o zwycięstwie siła koalicji antyhitlerowskiej, walczyli żołnierze polskich ludowych oddziałów partyzanckich i regularnych wnosząc swój bojowy trud w dzieło zwycięstwa nad wspólnym wrogiem. Sementowane zostało na zawsze nasze braterstwo broni krwią blisko sześciuset tysięcy radzieckich żołnierzy, którzy polegli w walkach bezpośrednio toczonych o wyzwolenie Polski.

W dniu jubileuszu 50-lecia Armii Radzieckiej oddajemy hołd, przesyłamy wyrazy wdzięczności i uznania oraz najserdeczniejsze pozdrowienia naszym radzieckim towarzyszom broni, którzy wnieśli tak wielką ofiarę krwi i znoju żołnierskiego dla wyzwolenia również i naszych ziem. Pozdrawiamy wszystkich weteranów i

Chór z Moraw w Poznaniu

Wczoraj wieczorem w Wielkiej Sali Pałacu Kultury w Poznaniu Chór Nauczycieli Morawskich dał uroczysty koncert dla członków chórów poznańskich i sympatyków. Ustyszeliśmy bardzo dobrze wykonane utwory wybitnych kompozytorów: Bendla, Foerster, Krzizkowskiego, Smetany, Fibicha, Janaczka, Suchonina i innych. Dyrygował prof. A. Tuczański, którego utwór „Za Lidice” słuchaliśmy z dużą satysfakcją.

Chór Nauczycieli Morawskich, należący do najznakomitszych zespołów w CSRS, laureat nagrody państwowej, odznaczony Orderem Sztandaru Pracy, istnieje od 1903 r. Liczy on około 80 nauczycieli pracujących w 45 miejscowościach. Do tej pory przygotował 470 utworów choralnych, w tym 170 ludowych, dał 2108 koncertów, w tym 241 za granicą.

Dziś goście morawscy udają się z koncertem do Środy. Z okazji pobytu w Wielkopolsce zaznajomią się z naszym ruchem muzycznym. (p)

inwalidów wielkiej wojny narodowej Związku Radzieckiego. Pozdrawiamy wszystkich żołnierzy radzieckich, którzy w chwili obecnej w czynnych szeregach wojskowych pomagają potęgę obrony w Kraju Rad, służą obronie najwyższych ideałów ludzkich — wolności, równości i sprawiedliwości, służą naszej wielkiej sprawie: bezpieczeństwu i postępowi narodów świata, socjalizmowi i pokojowi. Życzymy im wielu osiągnięć w tym szczytnym dziele.

W celu uczczenia jubileuszu 50-lecia radzieckich sił zbrojnych marszałek M. Spychalski rozkazuje:

1. W dniu 22 lutego we wszystkich garnizonach przeprowadzić uroczyste capstrzyki z oddaniem honorów wojskowych przed grobami żołnierzy radzieckich poległych na naszej ziemi oraz przed wzniesionymi ku ich czci pomnikami i tablicami pamiątkowymi.

2. W stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Warszawie oddać w dniu 23 lutego 24 salwy armatnie.

Z okazji przypadającego 23 bm. jubileuszu radzieckich sił zbrojnych w całym kraju odbywają się liczne uroczystości i imprezy. Społeczeństwo polskie manifestuje swe uczucia braterskiej przyjaźni do wielkiego Kraju Rad i wdzięczności dla jego niezwykłej armii, która przyniosła wyzwolenie naszemu krajowi.

M.in. w Urzędzie Rady Ministrów odbyła się w środę uroczystość wręczenia — przyznanych przez ministra obrony narodowej, Marszałka Polski Mariana Spychalskiego — odznak „Braterstwa broni” 9-osobowej grupie radzieckich oficerów, pracowników aparatu pełnomocnika rządu ZSRR d/s pobytu wojsk radzieckich w Polsce oraz medali „Za zasługi dla obronności kraju” — 12-osobowej grupie oficerów i pracowników cywilnych biura pełnomocnika rządu PRL d/s pobytu wojsk radzieckich w naszym kraju.

Składając odznaczonym serdeczne gratulacje min. Janusz Wieczorek podkreślił, że hadanie odznaczenia są wyrazem uznania i zaufania społeczeństwa naszego kraju dla wszystkich żołnierzy i oficerów obu bratnich armii, stojących na straży pokoju i bezpieczeństwa naszych granic. (PAP)

Wyroki na handlarzy obcymi walutami

Przed Sądem Wojewódzkim w Gdańsku zakończył się proces 22-osobowej grupy handlarzy obcymi walutami i złotem. Oskarżeni pochodzą z wielu miast kraju, głównie jednak z Trójmiasta i Czerwonej. Skonfiskowano u nich 269 20-dolarówek złotych USA, 30 sztuk złota łącznej wagi 1,3 mln zł, 5 459 dolarów w banknotach, 43 sztuki różnych złotych monet oraz wiele innych obcych środków płatniczych wartości 831 tys. zł.

Miejscem stałych spotkań i transakcji walutowych było mieszkanie głównej oskarżonej Weroniki Nogal z Gdyni oraz Izabella Cierniak z Czerwonej.

Weronika Nogal skazana została na 6 lat więzienia, wysoka grzywna oraz przepadek mienia w całości. Jej mąż taksośkarz Zbigniew Nogal otrzymał karę 2 lat więzienia i wysoką grzywnę. Pozostali oskarżeni skazani zostali na kary więzienia od 3 lat do 7 miesięcy oraz grzywny. Jeden z oskarżonych został uniewinniony, pięciu innym zawieszono kary pozbawienia wolności.

Dyskusja w Komitecie 18 państw

We wtorek w Komitecie Rozbrojeniowym 18 państw przemawiali przedstawiciele ZRA, Włoch i Brazylii.

Delegacja włoska złożyła dokument z poprawkami do projektu układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej.

Delegat ZRA, amb. Challa oświadczył, że obecnie należy dążyć do maksymalnego zbliżenia stanowisk, co może ułatwić osiągnięcie porozumienia przed 15 marca. Jeśli nie uda się nam przedstawić uzgodnionego projektu — oświadczył — to należy dążyć do tego, aby móc przekazać sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ materiały, które ułatwią jej podjęcie decyzji. (PAP)

Obniżka cen jaj

Z dniem 22 bm. (czwartek) obniżone zostają w naszym województwie ceny detaliczne jaj świeżych:

— jaja duże z 2,70 zł do 2,40 zł za 1 sztukę; — jaja średnie z 2,40 zł do 2,10 zł za 1 sztukę; — jaja małe z 2,10 zł do 1,80 zł za 1 sztukę.

Czy Liban jest arabską Szwajcarią

Od specjalnego wysłannika
P. A. Interpress



„Przemierzyłem granice ośmiu państw arabskich. Poza Arabią Saudyjską — gdzie nadal dziennikarz obozu socjalistycznego jest „persona non grata” — odwiedziłem wszystkie chyba najważniejsze ośrodki Półwyspu Arabskiego. Byłem w Syrii, Libanie, Jordanii, Iraku, ZRA, Półd. Jemenie...”

Fot. CAF — Interpress

Libańczycy powołujący się na fenicki rodowód i tradycję — potrafili w szybkim stonkowno czasie uczynić ze swej ojczyzny kraj, który się liczy w świecie arabskim, z Bejrutu — stolicy, do której zawsze chętnie ciągną mieszkańcy arabskiego i nie tylko arabskiego świata. O fenickim rodowodzie mówi się z lekkim przymrużeniem oka, ale już w Libanie — arabskiej Szwajcarii, czy Bejrucie — Paryżu Bliskiego Wschodu — zupełnie poważnie i nie bez podstaw.

100 banków i tysiące interesów

Maleńki Liban o powierzchni niecałkowicie 10 000 km kwadratowych — a więc nieco mniej niż nasze województwo gdańskie — posiada przede wszystkim strategiczne położenie, leży na skrzyżowaniu dróg lądowych i powietrznych prowadzących w głąb Półwyspu Arabskiego. Libańczycy, niezwykle ruchliwi i zdolni, wnet potrafili położenie to wykorzystać. Stwarzając z Bejrutu ośrodek bankiersko-handlowo-rozrywkowy, ściągnęli na siebie uwagę wielkiego kapitału, który szukał dogodnej bazy na Bliskim Wschodzie, a równocześnie zapewnił swą neutralną pozycję w arabskich sporach — możnym arabskiego świata w runki korzystnego, dyskretnego, a i przyjemnego pobytu w rozwijającym się na wzór światowych metropolii mieście. I tak Bejrut stał się siedzibą blisko 100 światowych banków, tyścy wielkich przedsiębiorstw handlowych, największym portem tego rejonu Morza Śródziemnego; siedziskiem różnorodnych interesów nie zawsze czy stych, wielkim tranzytowym ośrodkiem z portem lotniczym, gdzie co kilkanaście minut lądują samoloty wszystkich największych linii lotniczych świata. Równocześnie rosło i bogactwo miasta. Na miejscu wyburzonych starych domów strzelały w niebo nowoczesne wysokościowce, powstawały dzielnice luksusowych hoteli i zaplecze najbardziej wyszukanych rozrywek.

Obok ludzi interesu do Libanu ciągnęli coraz to większe rzesze turystów zwabione urokami położenia, zabytkami kraju, atmosferą życzliwości mieszkańców. Stąd wiodły trasy turystyczne do Damaszku, Bagdadu, do miejsc kultu religijnego w Jordanii. Handel, opłaty celne, turystyka i tranzyt — to właśnie główne źródła dochodu państwa, równoważące budżet.

Raz do roku, w listopadzie...

Równocześnie rządy libańskie — piszę z premedytacją w liczbie mnogiej, o czym później — starały się unikać zaangażowania się w jakiegokolwiek waś nie międzyarabskie, chętnie u-

dzielały azylu wszelkim uchodźcom politycznym od skrajnych pravicowców do reprezentantów lewicy. W willowych dzielnicach, na zbieżnych wzgórzach otaczających Bejrut, budowali swe luksusowe rezydencje arabscy feudalowie i europejscy milionerzy, znajdowały schronienie w Bejrucie „niebieskie ptaki” z całego świata, tedy kiedyś prowadzący trasy przemytu narkotyków, handlu żywym towarem, rodziły się głośne afery, spotykali agenci obcych wywiadów.

Kilkadziesiąt partii politycznych, blisko sto dzienników (o małych, co prawda, nakładach), interesy, po wiazania — oto czym charakteryzował się Liban. Rządy nie były tu nigdy rzeczą stałą — zmieniały się często, co roku — przyjęło się mówić, że w listopadzie — wyjątek stanowił upadek gabinetu premiera Karame w końcu stycznia br. Ale wiadomo, że i obecny rząd nie powiekuje, bo wiosną oczekuje Liban wyborów powszechnych. Istnieje tu pełna liberalizacja religijna. Niewielka większość mieszkańców Libanu stanowią chrześcijanie — więc prezydent państwa, zgodnie z konstytucją, musi być chrześcijaninem, zaś premier muzułmaninem. Część ludności święci mahometański piątek, część odpooczywa w niedzielę. Ale gdy tylko ku temu zajdzie potrzeba, o każdej porze roku otwiera się sklepy czy kantory — bo interes przede wszystkim.

Taki był Liban do niedawna. Pierwszym wstrząsem był krach banku „Intra”, krach połączony z nadużyciami kierownictwa banku, po czym nastąpiły poważne komplikacje. „Intra” mający swe filie w wielu krajach świata i dokonujący obrotów rzędu półtora miliarda dolarów rocznie zachwiał opinię stabilności i zaufania do libańskich banków. Nad bankiem rami libańskimi zawisła zmoza poważnego spadku dochodów, spadku wysokości wkładów. Kiedy znaleziono finansistów, którzy by poparli zachwiane zaufanie do libańskich banków i z końcem grudnia „Intra” w Bejrucie otworzyła ponownie swe podwoje, byłym świadkiem kilometrów kolejek — porządek regulował policja — przed kasami banku i jego oddziałów. Byli to posiadacze najniższych wkładów, którzy pragnęli wyciągnąć swe oszczędności. W pierwszych dniach wypłaty wynosiły miliony dolarów — po czym nastąpiło uspokojenie. Zanotowano spadek dolara na giełdzie, i znów funt libański okrzepł. Ale czy na długo? — martwią się Libańczycy.

Cień izraelskiej agresji

Libańczycy nie ochłonęli jeszcze z pierwszego wrażenia, jakie wywołał krach „Intry”,

a poczęli gromadzić się groźne chmury na firmamencie politycznym. Agresja Izraela na sąsiednie kraje arabskie wnet wstrząsnęła życiem politycznym i gospodarczym kraju. Nieliczna i wątła armia libańska stanęła w pogotowiu nad granicą z Izraelem, która przebiega zaledwie 60 km od Bejrutu. Agresor jednak nie zaatakował Libanu. Mówi się, że nie uzyskał aprobaty amerykańskiej. Finansjera amerykańska ma jednak swoje interesy w Bejrucie i potrafiła je na czas zabezpieczyć.

Agresja izraelska nie dotknęła więc bezpośrednio Libanu, ale chociaż nie było walk ni strat w ludziach, nadszarpnięta została mocno gospodarka kraju. Przede wszystkim zmniejszył się do minimum dopływ turystów, a więc ważnego w budżecie libańskim dochodu. Społeczeństwo libańskie stało się jednomyślnie po stronie napadniętych braci, a równocześnie Bejrut stał się ważnym ośrodkiem politycznych kontaktów, miejscem spotkań arabskich mężów stanu, dyplomacji libańska poczęła odgrywać istotną rolę w wysiłkach świata arabskiego w kierunku politycznego rozwiązania skutków izraelskiej agresji. Bejrut, z centrum handlowo-turystycznego stał się miejscem politycznych przetargów i trzymania w tajemnicy mediacji.

Zjechało się tu setki dziennikarzy z całego świata, powstały siedziby organizacji, pomocy, solidarności czy walki. Prasa libańska stała się źródłem wszelkiej informacji. Nie mija tu dzień bez jakiejś sensacyjnej wiadomości, często nazajutrz nie potwierdzonej. Napięcie wzrasta i opada. Sprawy wewnętrzne kraju, plany gospodarczego rozwoju, inwestycje — przeszły na plan drugi. Dla rozwoju i pomyślności Libanu potrzebny jest pokój, jak woda dla wysychającej w tropikalnym słońcu roślinności. A pokój ten jest zagrożony przez izraelską politykę siły.

BOLESŁAW NENCKI

MOTYWY ZAKUPÓW CZYLI TOTOLOTEK

Stwierdziliśmy już nieraz, że jedną z przyczyn luk na półkach sklepowych jest niezrozumienie potrzeb na bywcy. No dobrze, ale skoro brak pełnej analizy rynku, jakimi motywami kieruje się handel, czyniąc zakupy u producenta? Kupuje przecież nie ustawnie, powodowany na co dzień uznaniem przez siebie za potrzebującym. Oto i temat tych rozważań. Zabawmy się w Sherlocka Holmesa, śledząc motywy postępowania zaopatrzeniowców. Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Tekstylno-Odziałowego (WPTO). Będzie to niezły przykład branży, szczególnie uczulonej na krótkotrwałość, lecz intensywny popyt.

Prawda z podręcznika

Jaka jest fachowość zaopatrzeniowców? Nabywca, zdenerwowany brakiem spodni, czy szczególnie dużego rozmiaru marynarki, ma już urobiony pogląd na ten temat, gotów odsądzać od zawodowej czci i wiary wszystkich pracowników handlu. Tymczasem na biurkach zaopatrzeniowców z WPTO znajduje się i najnowsze żurnale, i biuletyny nowości kolorystycznych przemysłu tekstylnego, i zestawienie aktualnego stanu zapasu, przygotowane przez komórkę analizy rynku.

Stropiony tym faktem nabywca pomyślił zatem, że pewnie hurtownik nie korzysta z tej lektury, albo nie ma do tego dostatecznego przygotowania. I znów będzie na mylnym tropie. W skład ekip, dokonujących masowego zakupu w przemyśle, wchodzi handlowcy często z wyższym wykształceniem, zawsze z długoletnim stażem, o wyrobionym guście i niezłej orientacji w kanonach mody. Takie przynajmniej są zasady doboru ludzi, od których zależy potem w co się będziemy ubierać. Nie tu więc jest pies pogrzebany.

Dziwiarstwo i konfekcję kupuje hurt na ogół dwa razy w roku, na Targach Krajowych. Widzimy wówczas z reguły bogatą ekspozycję, podniecającą zwiedzających, którzy potem są zbulwersowani odmiennością wzoru dostępnego powszechnie, w sklepach. Gdy słyszą jeszcze oficjalne zapewnienia, że ta właśnie targa oferta była realna jak nigdy przedtem (mea culpa, sam przekazuję nieraz te argumenty), zwiedzający łatwo feruje ostry wyrok na handlowców.

A jednak... To prawda, że każda oferta targowa jest co raz skrupulatniej badana przez resort i organizatorów Targów, eliminujących wspólne próby silenia się wystawcy na pokaz bez zamiaru wykonania zamówień. Prawdą jest także, iż z kolei handel co raz lepiej przygotowuje się do

giełd targowych, Centrala organizuje drobniarstwo plan białej w oparciu o wstępną informację producenta o przyszłych nowościach. Selekcjonuje też ekspozycje rękami swych biegłych, którzy potem w mowie (narady) i piśmie (biuletyny) przekazują hurtownikom i detalistom wszystkie swe wnioski: z ekspozycji, stanu zapasów — z czego powstaje istny podręcznik... dobrych zakupów. Jak to jednak z podręcznikami bywa, prawda z nich czerpana zawodzi czasem w ze tknieniu z praktyką.

Limitowa rzeczywistość

Jest słowo, niechętnie słyszane pośród handlowców — rozdzielnik. W ten sposób dzieli się tzw. deficytowe towary, proporcjonalnie do potrzeb terenu, nie zaspokojonych jednak z braku dostatecznej produkcji. Takie ograniczenia



czenie wolnego wyboru spotyka jeszcze handlowców na Targach Krajowych.

Oto zaopatrzeniowiec poznającego WPTO idzie do wytwórcy 21 wzorów elastycznych kostiumów damskich. Na „Jesieni 67” budziły powszechne uznanie wśród zwiedzających. Ale poznaniak z rzadką miną niesie w kieszeni swój przydział z rozdzielnika. Może zakupić tylko 500 (tak!) kostiumów dla całego województwa na pół roku, na tysiąc sklepów... W czymże tu więc wybierać? Hurtownik jest realistą, decyduje się na dwa modele i lokuje zamówienie na owe 500 kostiumów. Wszystkie wzory są ładne, a gusty hurtowników różne, toteż po giełdzie okazuje się, że każde województwo wybrałoby sobie inne wzory, domaga się teraz ich produkcji w serii, po kilkaset sztuk.

Tutaj dopiero nadechodzi kres targowych pozorów. Wytwórca podejmie produkcję wzoru, gdy osiągnie zamówienie na minimum serii: 30 000 sztuk. Ponieważ zaś handel, po ciągnięty pozorom bogactwem oferty wzorniczej, zbyt nio w niej zbierał, a zatem model nie został wybrany we dług minimum produkcyjnych serii. Przemysł sam sobie teraz ustala, które wzory zechce produkować. A poznańskie WPTO dowiaduje się z zdziwieniem, że otrzyma kostiumy w dwóch innych, nie zamówionych wzorach...

Wynika z tego wniosek, że

nadmierne wzorzystość targowych kolekcji, przy ograniczeniach produkcji — bałamuci handel i nabywców. Z targowej oferty powstaje w pewnej mierze fikcja bogatego wzornictwa, a z zakupów handlowych — gra w totolotkę...

Podaż i popyt

Gra ta powtarza się nieodmiennie także przy kontraktowaniu towarów, wobec których zrezygnowano z oficjalnego rozdzielnictwa, choć są limitowane rzeczywistymi możliwościami wytwarzania, gdy tylko handel występuje z większym portfelem zamówień. Fikcja dobrowolności zakupu polega tutaj na słodkiej iluzji handlowca, że on jeden zamawia np. na „Jesieni-67” 81 000 męskich koszul bawełnianych typu polo w cenie 65—110 zł. Ale koszul zabrakło również w innych województwach, więc nasze WPTO otrzymało tylko... 900 koszul, to jest tyle ile proponował mu uprzednio przemysł.

Czasem jednak ktoś w tym totolotku wygrywa. Tak właśnie wygrali nasi handlowcy proponując zakup 34 000 damskich kamizelek (oferta wytwórcy 900 szt.), bo jednak ktoś inny swojego przydziału nie wykupił i Poznań otrzymał ich 4 500.

Jest jeszcze inny rodzaj ograniczeń, przydzielanie handlowi dostawców... z urzędu. Na tej podstawie Poznań jest stałym odbiorcą u jednych i tych samych producentów, nie ma możliwości wyboru. Jeśli w tej sytuacji handel chce np. wytargować więcej jakiegos towaru, dubluje swe zamówienie u swych producentów, fałszuje obraz rzeczywistego popytu, bo liczy przewidując, że tylko jeden z nich weźmie się na ten haczyk. Ileż to jednak raz handel naciał się na tym, mając kłopoty z upłynięciem nadmiernych, zrealizowanych przez wytwórców zamówień. Tak powstają astronomiczne wielkości fikcyjnego popytu, które potem przemysł przyjmuje do swych oficjalnych prognozyk zbytu...

Mamy więc kilka motywów zakupu towarów przez zaopatrzeniowców. Obok realnej rozpoznanej zapotrzebowania i możliwości dostaw, prócz gruntownych przygotowań przedtargowych przemysłu i handlu, jest tu jeszcze, niestety, miejsce na samowolę dostawcy i hazardowe zagranie hurtownika. A to bynajmniej nie wszystkie motywy postępowania. Dlaczego np. detaliści, wbrew handlowej logice, unikają kupowania nowości, lub nabywają je w niewielkiej ilości? Motywem jest tu ostrożność, której nauczyły nadmierne zapasy w magazynach. Dlaczego nabywca poszukuje nieustannie roz-

Dokończenie na str. 4
ZBILUT SĘK

UCIECZKA

„UCIECZKA” — to fragment opowiadania, którego akcja toczy się w okresie walk o wyzwolenie Poznania w 1945 r. Otrzymało ono wyróżnienie w konkursie na scenariusz filmowy, ogłoszonym przez Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego i Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej.

Krótki styczniowy dzień zbliżał się ku końcowi — szybko zapadał zmierzch, nieoświetlone domki pod miejskiego osiedla wydawały się niezamieszkałe. Nawet psy się nie odzywały. Józek mimo zmęczenia przyspieszył kroku, zbliżał się do końca niebezpiecznej podróży. Miał nadzieję, że przy wieczornym zmroku łatwiej wślizgnie się niezauważony do domu. Gdy minął ostatnie domki Żegrza i małe, ukryte przy szosie forty, przystanął na chwilę. Po całodziennym tułaczce i kluczeniu, poczuł się zmęczony. Oparty o drzewo dyszał ciężko, mroźny wiatr chłodził mokra koszulę przylepioną do pleców. Patrzac na puste białe pola bezwiednie się uśmiechnął.

Jestem wolny — mruknął, lecz zaraz obejrzał się wokół. Wydawało mu się dziwne, że nie spotkał dotąd żadnego uzbrojonego Niemca. Wiedział przecież, że chcą bronić Poznania. A może czekała na niego w domu? Chyba nie — zaprzeczył sobie żywo — skądże, przy takim bałaganie? Nie mogą przecież wiedzieć, że nawiałem z trek u. Aby tylko nie wpaść teraz w ręce czarnych albo żółtków. Musi dotrzeć do domu — zaczął się ruszając — wtedy jego wysiłek nabierze sensu.

Żył w tych dniach jak w dziwnym śnie oczekując wydarzeń, których już nikt nie mógł powstrzymać. Niekiedy zdawało się, że Poznań i w tej wojnie unik-

nie losu miast przyfrontowych. Szeroki pas obrony przygotowany latem pozwalał sądzić, że Niemcy chcą bronić miasta na dalekim przedpolu. Nagle pod koniec listopada zmienili plany. Polacy szepotali między sobą, że brankie im wojska do obsadzenia okopów. Podobno szef sztabu, generał Guderian, wołał mieć więcej oddziałów w odwodzie i zredukował obsadę garnizonu z siedmiu do pięciu dywizji. Nie pomogli sprzeciwy dowódcy twierdzy, generała Weidla. Gdy upierał się przy swoim żądaniu, zdjęto go ze stanowiska.

Jego następcą generał Mattern wyznaczył pierwszą linię obrony w starych fortach, zbudowanych wokół miasta przez Bismarcka za kontrbucję ściągniętą z Francuzów w 1871 roku. Dla ochrony przed czołgami zaplanowano przedfortami głębokie pancerny granie. Kopały go głównie kobiety i starcy pod nadzorem SA-manów. Prowadzono te prace bez względu na mrozy... W trakcie tych przygotowań ruszyła styczniowa ofensywa nad Wisłę. Jeśli dobrze pójdzie, powinni tu wkrótce być — pomyślał.

Ogarnęła go nagle chęć zapalenia papierosa. Miał w kieszeni kilka paczek, które mu Niemiec wcisnął przy wyjściu. Wyciągnął jedną i zaczął rozrywać. Nagle usłyszał daleki urwany głos. To chyba szczekanie psa — pomyślał — ser-

ce poczęło mu bić żywiej. Może patrol SS-mański? Nie namyślając się, skoczył przez rów i wszedł w głęboki śnieg pokrywający pola. Szedł jakby na ołowianych podszewach, przepychając z trudem nogi przez śnieżną powłokę usypianą miejscami w wysokie wydmy. Mąszerował ostro, kierując się cieniem wieży wodnej ledwo widocznym w ciemności. Niedaleko był rów przeciwczołgowy — miał nadzieję, że nie obsadzony. Gdy dojdzie tam, odpocznie i pomyśli co dalej — trzeba jeszcze przekroczyć przez torę dworcą rozrządową i będzie w domu.

Gdy doszedł do rowu, było już zupełnie ciemno i zaczął padać śnieg. Zsunął się po stromej ścianie wyrąbanej w twardej glinie i przysiadł na dnie. Siedział chwilę nieruchomo dysząc ciężko. Gdy drżącymi palcami wyciągnął papierosa i zapalił go okryty połą kurtki, podniósł oczy w górę. Ujrzał niebo zasnuwane chmurami. Wczoraj, gdy ruszył z Niemcami w podróż do Reichu, było usiane gwiazdami.

Niepostrzeżenie poczęł wspominać minione lata wojny. Pracował w magazynie sprzętu telegraficznego przy ulicy Odkok. Podobno przed laty wyjeżdżał stamtąd robotnicy do Francji na roboty. Załoga magazynu liczyła około pięćdziesięciu ludzi. Prócz kilku nadzorców, wszyscy Polacy. Kierownikiem pan Oseman, był podobno kiedyś, „przed Hitlerem, socjaldemokrata. Mówił mu o tym Albert, kierowca samochodu, z którym rozwodzili sprzęt do miast powiatowych i mia-

Dokończenie na str. 4
TADEUSZ BECELA

Elementarz eksportera

Co oznacza klauzula FOB lub CIF, jak składać reklamacje, jaka metoda obliczyć efektywność dewizową transakcji? — oto pytania, na które można znaleźć odpowiedzi w nowej publikacji pt. „Ekonomika produkcji eksportowej”, wydanej przez poznański oddział Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Książka składa się z trzynastu rozdziałów, z których każdy poświęcony jest innemu zagadnieniu. Obok spraw traktujących o efektywności eksportu czy o kontroli jakości towarów przeznaczonych do wywozu można tu znaleźć wiele interesującego materiału na tematy organizacji i polityki handlu zagranicznego, planowania eksportu, rozliczeń międzynarodowych, umów wywozowych itp. Zagadnienia te opracowali doświadczeni pracownicy naukowi Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu oraz wybitni praktycy poznający. Książka przeznaczona jest w zasadzie dla szkolenia osób zatrudnionych w działach eksportu przedsiębiorstw przemysłowych oraz pracowników placówek trudniących się handlem zagranicznym. Autorzy przedstawili więc także praktyczne metody i sposoby np. sporządzenia kalkulacji dewizowej, obliczania wskaźników opłacalności dewizowej itp. (z)

*) „Ekonomika produkcji eksportowej”. Wyd. II. Praca zbiorowa pod redakcją doc. dr. Jana Hołowińskiego.

KUPNO GOSPODARSTWA

Poznaniak — Chciałbym dla syna — ucznia szkoły rolniczej — kupić gospodarstwo. Nie mam jednak tyle pieniędzy i chciałbym zaciągnąć pożyczkę. Gdzie się zwrócić?

RED. — W województwie poznańskim rolnicy nie posiadający własnych gruntów mogą ubiegać się o kupno gospodarstw przez Bank Rolny. Nabywany obszar nie może być mniejszy niż 8 ha użytków rolnych i nie może przekraczać powierzchni 15 ha. Nabywanie takiego gospodarstwa odbywa się na warunkach ulgowych: przy zawieraniu umowy nabywca wpłaca 10 procent wartości, pozostała część do zapłaty — może być rozłożona na 20 lat. Informacji o tym w jakich miejscowościach można nabywać grunty — udzieli Bank Rolny. (2809)

REKLAMA NEONOWA

B. T. ul. Śniadeckich. — Bez zgody właściciela na domu czynszowym zainstalowano dużą reklamę neonową, dewastującą przy tym dach, który obecnie wymaga stałych napraw. Czy istnieją możliwości pobierania czynszu za umieszczenie na budynku neonowej reklamy.

RED. — Główna Komisja Arbitrażowa ustaliła, że przedsiębiorstwo, które umieszcza reklamę na budynku, obowiązane jest jedynie do wszelkich napraw, koniecznych ze względu na zainstalowanie i eksploatację reklamy. Przepisów przewidujących możliwość pobierania opłat za umieszczenie na budynku reklamy neonowej nie ma. (2839)

ZWOLNIENI OD OPŁAT

Maria K. — Podobno renciści i grupy inwalidzkie zwolnieni są z opłat za radio i telewizję. Jakże w związku z tym, należy załatwić formalności?

RED. — 1 sierpnia 1967 r. weszło w życie zarządzenie nr 39 Ministerstwa Łączności, zamieszczone w Dzienniku Łączności nr 12, poz. 93, które ustala że: od opłat za używanie radiodiodników i telewizorów zwalniają się: 1) inwalidów wojennych i wojskowych oraz inwalidów I grupy (jeżeli oprócz zaopatrzenia pobieranego z funduszy społecznych nie mają innych źródeł dochodów) — 2) niewidomych wojennych i wojskowych oraz inwalidów niewidomych I grupy i 3) od opłat za używanie radiodiodników (bez względu na stan majątkowy) zwolnieni są wszyscy niewidomi, których ośrodek wzroku nie przekracza 15 proc. Zwolnienie od opłat następuje za okazaniem: ad 1) legitymacji inwalidy wojennego lub wojskowego oraz oświadczenia, że poza rentą nie ma innych źródeł dochodów — ad 2) decyzji ZUS-u i oświadczenia na piśmie, jak wyżej ad 3) świadectwa lekarskiego wydanego przez komisję, stwierdzającego ośrodek wzroku nie większy niż 15 proc. Formalności załatwia się w placówce pocztowej, właściwej dla miejsca zamieszkania. (276)

Wielkopolska poznawana

Uniwersytet Poznański, tak jak każda wyższa uczelnia, nie tylko prowadzi działalność dydaktyczną, mającą na celu przygotowanie fachowców w różnych dziedzinach życia, ale także działalność naukowo-badawczą, której celem jest poznawanie otaczającego nas świata przyrodniczego i społecznego oraz wykrywanie występujących w nim prawidłowości. A że życie się zmienia, zmieniają się więc i zjawiska, i prawa nimi rządzące. Stąd olbrzymia liczba pytań, na które trzeba odpowiedzieć w sposób uargumentowany.

Ta działalność trudnią się pracownicy naukowi, skupieni zawodowo przy Uniwersytecie oraz absolwenci, którzy pracując poza uczelnią, pragną pogłębić swoją wiedzę i pod kierunkiem samodzielnych pracowników naukowych (profesorów i docentów) coś niecoś do rzucić do ogólnego dorobku na ukłowego. Mam tu na myśli do kłtorantów, przede wszystkim tych, którzy swoje zainteresowania badawcze skierowali na teren Poznania i województwa poznańskiego.

W ciągu 2 ostatnich lat prace doktorskie ukończyło 161 osób, z tego 28 prac dotyczyło naszego regionu. Czy jest to dużo? I tak, i nie. Ośrodek poznawczy przecież zasięgiem swoim obejmuje północno-zachodnią część kraju. Tej polaci poza Wielkopolską poświęcono 33 prace, pozostała liczba prac dotyczy tematyki ogólnej. Jak z tego przeglądu wynika, nasz region stał się centralnym obszarem penetracji naukowej, ośrodkiem uniwersyteckiego.

Spółród prac poświęconych naszemu regionowi aż 16 wcho dzi w zakres katedr Wydziału Filozoficzno-Historycznego, 6 prac — Wydziału Biologii i Nauki o Ziemi, 3 prace — Wydziału Filologicznego i 3 Wydziału Prawa. Pod względem tematów prace nie stanowią zwartej całości, nie są ze sobą zsynchronizowane. Wybór bowiem zagadnienia zależy od zainteresowań i możliwości badawczych doktora, od jego specjalizacji uzyskanej w ramach pracy magisterskiej, od zamówienia społecznego i od potrzeby samej dyscypliny naukowej. Jedną bowiem dziedziną na ma badania swoje posunie te bardzo daleko i jej potrzebne są uzupełnienia; inna zaś specjalizacja dopiero zaczyna gromadzić wyniki badań.

Zatrzymajmy się najpierw przy pracach z zakresu biologii i nauki o ziemi. Przedstawione tu zostały: historia roślinności na obszarze wydmowym w dolinie środkowej Prosnicy (K. Tobolski), rośliny gruntowe w lasach liściastych Wielkopolski (M. Pawłow), osady pyłkowe Jeziora Budzińskiego koło Mosiny (F. Szafranski), geneza i rozwój rzeźby w górze ostrzeszowskich (W. Borejko), ocena środowiska geograficzne

go dla potrzeb rolnictwa środkowej części Niziny Wielkopolskiej (W. Leja) i jedno z zagadnień dojrzenia męskiej młodości wielkopolskiej (A. Malinowski).

Prace na Wydziale Prawa przyczyniły się do głębszego poznania współczesnej stolicy Wielkopolski. Jedną z nich zajmują się powojennym ustrojem władz miejskich (E. Podbierowa), druga — finansowa niem gospodarki komunalnej (Z. Rudnicki). Interesujące nie wątpliwie dla miłośników dziejów Wielkopolski są „Sejmiki Wielkopolskie w I połowie XV w.” (W. Stronczyński).

Z tą ostatnią w pewnym sensie łączą się prace ukończone na Wydziale Filologicznym i Wydziale Historyczno-Filozoficznym. Jedną z nich prezentuje piśmiennictwo XVII i XVIII w. w wielkopolskich zbiorach rękopisów jako źródło do historii kultury (M. Szymańska), druga — omawia twórczość TT. Jeża — Zygmunta Miłkowskiego (rodem z Pleśzawy) (M. Małeckie), trzecia działalność społeczną i literacką Wielkopola — historyka J. Moraczewskiego (A. Piechowiak).

Nie sposób tu przedstawić wszystkich tematów zrealizowanych przy katedrach Wydziału Historyczno-Filozoficznego. Zwróćmy uwagę tylko na nie które. Dorobek naukowy z zakresu archeologii wzbogacił się o dzieło z okresu wpływów rzymskich (S. Jasnosz). Do okresu przedrozbiorowego należą prace o przemysle i rzemiośle na wsi wielkopolskiej w II połowie XVIII w. (M. Szczepaniak). Dwie prace dotyczą zaboru pruskiego (J. Szajbel i M. Banaszkowska), jedna z nich przedstawia zagadnienia oświatowe na ziemiach polskich w obradach sejmiku pruskiego w latach 1850—1862.

Do okresu międzywojennego odnoszą się „Przemiany społeczno-gospodarcze w Poznaniu” (M. Rum), „Klasowy ruch robotniczy w Wielkopolsce w latach 1924—1929” (E. Makowski). Dołączymy tu przedstawienie sytuacji Polaków na terenie byłej regencji pilskiej w latach 1919—1932 (Z. Dworecki). W pewnym stopniu z Wielkopolską w okresie okupacji związane jest dzieło o pracy przymusowej w Niemczech (W. Lemiesz).

Najwięcej bo 5 prac odnosi się do okresu powojennego. Tematy: wybory w latach 1945—1947 (E. Erazmus), ruch w dawniczy w Poznaniu (J. Ziobek), stosunki polityczne na wsi wielkopolskiej w dwóch pierwszych latach (A. Sobieszewski), rozwój oświaty dorosłych w województwie poznańskim (S. Gacek) i ekonomiczno-społeczne przemiany wsi wielkopolskiej w okresie pierwszego XX-lecia PRL (J. Hejdrich).

Zwrócić uwagę tylko na prace już ukończone w ciągu ostatnich dwóch lat. Jest to

epizod stałej i coraz intensywniejszej akcji badawczej. Wiele tematów znajduje się w trakcie badań, wiele już się opracowuje. Co kilka dni po południu zbiera się kilku, a nawet kilkunastu doktorantów w którejś z sal wykładowych Uniwersytetu, by pod kierunkiem profesora lub docenta przedyskutować metody i wyniki badań. Każda praca w zasadzie powstaje indywidualnie, ale w akcie tym pomocni czy udział biorą koledzy, radą i wskazówkami służy promotor. Ogólnie jest to żmudna i trudna, a zarazem niezwykle odpowiedzialna praca, której celem jest poznawanie naszego regionu.

Kto do dorobku naukowego dorzucił dzieło, dające mu satysfakcję w postaci tytułu do kłtorstkiego, najczęściej nie po przestaje na tym. Mając opionowaną metodę badawczą poszerzony i pogłębiony zakres wiedzy specjalistycznej, w ramach pracy zawodowej i poza pracą zawodową, prowadzi dalej działalność naukową. Ciąg nie do niej ciekawości, chęć wykrycia dalszych praw rządzących przyrodą i życiem społecznym, a także zmusza moralnie zobowiązanie, jakie złożył przy oficjalnym nadaniu tytułu naukowego, służba nauce polskiej dla dobra kraju.

Niektóre z prac doktorskich znajdujemy na półkach księgarskich; zdobywają one żądnych wiedzy czytelników. Inne zaś stanowią wewnętrzny dorobek uniwersytecki, przez wiele lat znane tylko kilku specjalistom, czasem ulegają zapomnieniu, ale to nie świadczy, że nie są potrzebne. Bywa bowiem często że po latach pozornie błaży problem staje się cenny, bez którego opracowania nie może się obejść dalsza twórczość naukowa.

JÓZEF PIEPRZYK

Motywy zakupów

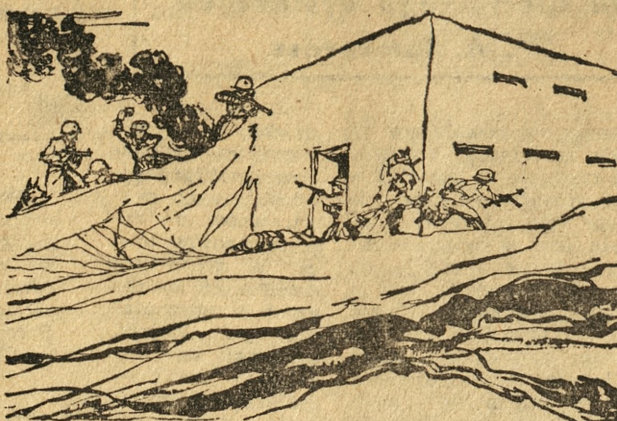
Dokończenie ze str. 3

miarów odzieży (małych i dużych), skoro pęcznieją już od nich magazyny hurtu?

Tu mamy do czynienia z wygodnictwem detalu. Z w jego przestarzałą siecią sklepów, mamy do czynienia z wygodnictwem magazyniera w hurtowni, zagubionego w towarach, ustawionych pod sufity na skałce powierzchni składowej.

Oto splot niektórych motywów i obiektywnych okoliczności zaopatrywania rynku. Nie sprzyja to handlowaniu, czego skutki ponosi głównie konsument. On do głosu dochodzi wciąż jeszcze na ostatku w tym dialogu. Nie jest to zresztą jedyny „kulawy” dialog. O innych pisać będzie my nadal w cyklu: „Od konsumenta do producenta”.

ZBILUT SEK



Wybuchy granatów wyrwały z zawiasów pancerne drzwi. Zgasło światło, przez kurz i dym wdarł się do środka krzyk atakujących, wewnątrz zawrzała w ciemności walka.



- Radiostacja milczy. Uszkodzona.
- Przy samym brzegu okręt może zatonać — mruknął Czernousow.
- Jeśli nie potrafimy zawiadomić dowódcy, że tu jesteśmy nasza artyleria rozwali o świecie bunkier...



— Tawariszcz starszyna — Marusia stanęła tuż obok. Pamiętacie, jak pod Studziankami wychodził z okrążenia batalion? Napiszemy meldunek i Szarik zaniesie.

- Do kogo?
- Do Janka. Sami mówiliście, że on żyje.
- A skąd będzie wiedział, że to na pewno od ciebie?
- Mam na to sposób... — uśmiechnęła się smutno dziewczyna.



Kaszub wyjął z teczki lnianą serwetkę haftowaną po brzegach w kolorowe chabry i kłkole, rozłożył na pancerzu, rozstawił gliniane miski z czarną, błyszczącą polewą i nalał z dzbanka gróchówki. Obok położył kilka wędzonych flaków i połówkę świeżego chleba.

Chłopcy podziękowali i wydzielili porcję dla Szarika, wzięli się do jedzenia. Kaszub siadł obok nich, pykał fajkę, popatrując w stronę Gdyni. W kąciach uśmiechniętych oczu porobiły mu się drobniutkie, wesołe zmarszczki.

cdn

UCIECZKA

Dokończenie ze str. 3

steczek. Kiedyś w czasie jazdy zapomniał się i zanucił Międzynarodówkę:

*Es rettet uns kein hoeheres Wesen
Kein Gott, kein Kaiser und Tribun
Aus dem Elend zu erloesen
Kennen wir nur selber tun.*

Gdy poznali się bliżej, Albert przyznał, że on też przed wojną należał do KPD — pozdrawiał towarzyszy wyciągniętą ręką ściskaną w kulkę. — To były czasy — westchnął — otrzy maliliśmy pięć milionów głosów, sto naszych posłów zasiadało w Reichstagu. Brakło tylko jednocy z socjalistami...

Albert informował Józka stale o aktu alnych wydarzeniach na froncie i w Niemczech. Były to cenne wiadomości, pozwalały bez narażenia się informować znajomych o rozwoju sytuacji. Józef wiedział, że niektórzy należą do PPR. Symptomatyzował z nimi, ale sam do organizacji nie wstąpił.

Przez wszystkie lata, gdy wojska niemieckie odnosiły na frontach zwycięstwa, nie było wśród miejscowych Niemców widać zżółwienia. Józef pamiętał tylko jeden jedyny wypadek, gdy stary nadzorca mruknął kiedyś po pijanemu w ustępie:

— Die Scheisse wird nicht lange dauern. Er kriegt bald volle Hose... On był na

froncie w czasie pierwszej wojny światowej, więc wie, jak długo, kto może wytrzymać. Jeszcze się taki nie urodził, który by potrafił jednocześnie Rosję i Anglię pokonać.

Nikt nie odpowiedział wówczas na to gadanie ani słowa. Mogła to być prowokacja. Zdarzało się nieraz, że nieostrożni wpadali za jedno słowo pochopnie powiedziane; nauczyli się więc trzymać język za zębami. Przez te lata przymusowego współżycia z Niemcami, ludzie więcej myśleli niż mówili.

Był chyba rok 1943, gdy na mapie wsłazęcej na ścianie baraku Niemcy przestali przesuwac chorągiewki. Po jakimś czasie opadły same. Mapa wyblakła pod wpływem słońca. Wyblakły także napisy w parkach miejskich i restauracjach: „Fuer Polen, Juden und Hunde zutritt streng verboten”.

Młodzież organizacji Hitlerjugend też powoli przestawała pluć na Polaków i spędać ich z ławek stojących w parkach. Jedynie park Wilsona był do końca wojny tylko dla Niemców.

Pewnego dnia, w maju 1944 roku, Oseman otrzymał nakaz, żeby wysłać ludzi na Einsatz do kopania rowów. Zostało ich wówczas w przedsiębiorstwie tylko dziesięciu Polaków i wszyscy Niemcy. W tym czasie Oseman jeszcze wbił im do głowy na zebraniach, że nie ma mowy o tym, aby Polska powstała. Niemcy są tak silni, że wszystkie ataki czerwonych odeprą, a z zachodem na pewno

się dogadają; przecież im też by komunizm zagrażał.

Przyszła wreszcie zima, rok 1944 zbliżał się ku końcowi. Niemcy przygotowali się do wyjazdu. W pierwszych dniach stycznia, Albert wyjechał ciężarówką do Lipska, wywoząc żony i dzieci urzędników. Na pożegnanie kiwnął Józskowi głową, obejrzał się i podniósł pięść. Potem, gdy zapuścił motor i wsiadł za kierownicę, mruknął:

— Rotfront! Do widzenia Józek — w Lipsku!

Gdy ruszyła zimowa ofensywa nad Wisły — Oseman zaczął pakować manatki. Wyjechał dwudziestego stycznia. Kazał Józskowi zabrać parę łopat i jechać z nim do pomocy.

Nie ujechali daleko; przy pierwszej okazji nawiał, zostawiając Osemana wia snemu losowi...

Józek ocknął się nagle z półsnu i począł nastłuchiwać. Zdawało mu się, że ktoś idzie po dnie rowu. Podskoczył szybko i począł wdrapywać się na przeciwną ścianę. Gdy wychylił głowę nad krawędź, ujrzał w pobliżu zarysy drzew. Skoczył gwałtownie, przesadził plot i zgiął na pół pośród zabudowań osiedla.

Po dziesięciu dniach gwałtownego natarcia, korpusy gwardyjskie armii pancernej generała Katukowa zbliżyły się do Poznania. Za nimi nadeszły jednostki ósmej gwardyjskiej armii generała Czujkowa i sześćdziesiątądziesiątej armii generała Kołpakczy. Wraz z radzieckimi czołgami nadchodziła upragniona wolność. Starzy żołnierze pamiętający dwie wojny wiedzieli, że słowo to oznacza walkę na śmierć i życie z „jasnowłosymi i niebieskookimi” ludźmi, którzy wierzyli jeszcze zapewnieniom Fuehrera...

TADEUSZ BECELA

Wyrok wydały... izotopy

Miedzy dyrekcją „Koksochemii” a Zakładami Kwasu Siarkowego w Wałbrzychu od dawna toczył się spór o to, kto ponosi winę za nadmierne zakwaszanie wody w stawach flotacyjnych. Sprawa była tym poważniejsza, że ze względu na wysoki poziom wody w stawach, mogło dojść w każdej chwili do zalania okolicznych terenów i niepożądanych następstw.

Nic więc dziwnego, że dyrekcja „Koksochemii” szukała alibi. Miała ku temu istotne powody: temu komu by udowodniono winę, groziło przecież wypłacenie odszkodowania w wysokości kilkunastu milionów zł.

Sędzia, który wykrył w tym przypadku winę, był izotopem promieniotwórczym, czyli inaczej mówiąc atomem znacznym. Biuro Urządzeń Techniki Jądrowej w Poznaniu, które posłużyło się nim przy badaniach, wykazało, że „Koksochemia” nie ponosi winy.

W Cukrowni w Klemensowie z kolei zaprzęgnięto izotopy do kontrolowania przebiegu produkcji i trzeba przyznać, że czuwają nawet lepiej, niż najlepsi fachowcy, migają ostrzegawczo, jeśli przerób słodkiej masy nie przebiega tak jak należy.

Wspomniane czujniki są jednymi wśród kilkuset izotopowych urządzeń, które zainstalowało Biuro Urządzeń Techniki Jądrowej w różnych częściach Polski w okresie ostatnich 3,5 lat. Urządzenia te służą m. in. do kontrolowania procesów technologicznych i ich automatyzowania, określania poziomu ciekłych mas w zbiornikach, ich gęstości, liczenia detali itp. Szczególnie szybko rozwija się przy poznańskim Biurze pracownia atomów znaczących, co jest zresztą uzasadnione, gdyż wykorzystywane są one obecnie niemal we wszystkich gałęziach techniki. Opierają się one na podstawowym prawie chemicznym, które głosi, że każdy pierwiastek jest zbiorem izotopów, różniących się

między sobą tylko masą, a posiadającymi identyczne własności chemiczne. Ponieważ zaś uczeni potrafili wytworzyć dla każdego pierwiastka izotopy promieniotwórcze, można przy ich pomocy znać dowolne substancje. To właśnie wykorzystuje się w różnych gałęziach techniki, bo izotopy nie różnią się chemicznie od macierzystego pierwiastka i pozwalają m. in. śledzić przebieg różnych procesów i wyciągać wnioski z ich przebiegu.

Służą więc m. in. do badania szybkości i kierunku przepływu wód gruntowych, infiltracji wód opadowych i rzecznych, ruchu piasków dennych i rumowisk skalnych, szczelności zapór, zbiorników wodnych. Coraz szerzej stosuje się także izotopy przy badaniu obiektów i procesów technologicznych, zwłaszcza w przemyśle chemicznym, spożywczym i przy produkcji materiałów budowlanych. Ułatwiają one m. in. ocenę zachodzących procesów, ustalanie pewnych parametrów pracy maszyn i obiektów, ścieralności części, wyznaczania tras materiałów przemysłowych, szczelności urządzeń, stopnia zanieczyszczenia rzek ściekami przemysłowymi.

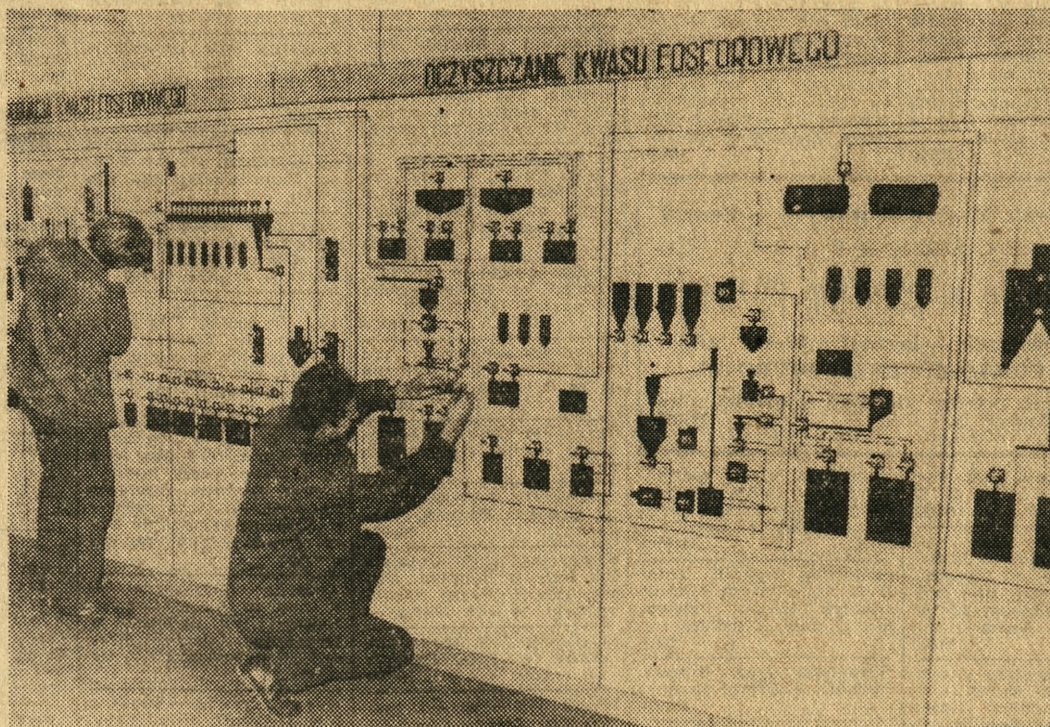
Duże znaczenie mają także izotopy przy laboratoryjnej ocenie przebiegu procesów chemicznych i fizycznych, m. in. zachodzących reakcji chemicznych, korozji, wytrzymałości itd.

Opracowane w poznańskim Biurze Techniki Jądrowej izotopowe czujniki ułatwiają np. zautomatyzowanie i czuwanie nad produkcją różnego rodzaju betonów w Lidzbarku. Na uwagę zasługuje również, że pracownicy z Biura opracowali wspólnie z Wojskową Akademią Techniczną specjalne izotopowe sygnalizatory dla Elektrowni w Pątnowie i innych, które będą alarmować pracowników w przypadku, jeśli w lejach pod elektrofilami będą zbyt duże ilości pyłu. Jest to ważne, gdyż przy braku sygnalizacji i zapaleniu lejów może dojść do uszkodzenia kosztownych elektrofiltrów, a to może narazić na duże straty.

Dorobek pracowników poznańskiego Biura Urządzeń Techniki Jądrowej, których prace wykorzystywane są w różnych gałęziach, jest bardzo bogaty. W najbliższym czasie opracują oni kilkadziesiąt dalszych tematów, których wykorzystanie przyniesie gospodarce narodowej duże korzyści.

(b)

NAUKA TECHNIKA ŻYCIE



Równoczesne przeszczepienie dwóch zastawek serca

W klinice w Johannesburgu grupa chirurgów przeszczepiała 32-letniej kobiecie równocześnie dwie zastawki (trójdzielną i aorty). Obydwie zastawki dostarczone zostały przez bank tkanek ludzkich tak, że nie wiadomo kto jest szczepodawcą.

Pacjentka od dwóch miesięcy przebywała w szpitalu. Operowano ją 23 stycznia br. Operacja trwała 7 i pół godziny. Operacja była trudna i wymagała użycia sztucznego płuc. Przez pierwsze 3 dni po operacji musiano sztucznie podtrzymywać ciśnienie krwi pacjentki. Oddychała ona z pomocą sztucznych płuc. Obecnie stan chorej jest dobry, nie potrzebuje ona już leków dla podtrzymania ciśnienia, ani żelaznych płuc. Odzyskała przytomność.

Lekarze z Johannesburga twierdzą, że jest to pierwszy w historii medycyny wypadek równoczesnego przeszczepienia dwóch zastawek serca. Przeczą temu jednak lekarze z Auckland (Nowa Zelandia). Dr Brian Barratt-Boyes, dyrektor szpitala „Green Lane” w tym mieście oświadczył, że w ciągu ostatnich 3 miesięcy dokonano w tym szpitalu 8 tego rodzaju operacji. Wszystkie były udane. (PAP)

szczyptownikiem, której narodziny w polskim wydaniu nastąpiły tuż pod koniec I wojny światowej. W obozie jenieckim w Szczepiornie.

Tam to właśnie od pewnego czasu organizuje się obrót towarowy na nowoczesnych podstawach, zgodnych z wiekiem, w którym żyjemy. Stosowanie archaicznych operacji arytmetycznych byłoby zresztą — skoro mamy ponad 40 tysięcy pozycji asortymentowych — mocno kłopotliwe. Ale sama wyłącznie znajomość stanu posiadania towaru, to jeszcze nie wszystko. Dobrodziejstwo zastosowania maszyn

Cybernetyka w handlu

matematycznych niesie ze sobą automatycznie dalsze korzyści.

Przedsiębiorstwo dysponuje stacją maszyn dzurkujących, współdziałającą z komputerami Instytutu Maszyn Matematycznych w Warszawie i Zakładem Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Gdańsku. Tak więc maszyny w Szczepiornie, Warszawie i Gdańsku rozwijają tamtą rolę zaopatrzeniową. Wynik tej gry jest wieloraki. Nastąpiła przede wszystkim eliminacja pracochłonnej wysiłku ludzi. Liczydła odstawione zostały do la musa. Nie znaczy to jednak, że wprowadzając do obliczeń maszynę, można zwolnić iluś tam ludzi. Nie bardziej błędnego. Nie chodzi tu o redukcję

personelu buchalteryjnego lecz o skierowanie jego uwagi na inne zadania organizatorskie. Przedsiębiorstwo (a zatem ludzie w nim zatrudnieni) planuje i bilansuje potrzeby i zapasy, ewidencjonuje „błyskawicznie” wszelkie przychody i rozchody, posiada w każdej chwili rozeznanie o możliwościach przerzutów poszukiwanych asortymentów. Nie trzeba chyba dodawać, że wszystko to dzieje się przy pomocy maszyn liczących. W ślad za tym następuje mechanizacja księgowości materiałowej i fakturowania. Zlikwidowano także... zamówienia.

Odtąd — jak żartobliwie powiada dyrektor PHCSR — mgr inż. Józef Borowiak — praca ludzi zatrudnionych w Szczepiornie dyktowana jest przez maszyny. Podobno — jego zdaniem — jeśli nigdzie w całym kraju zaopatrzeniowcy nie mogą znaleźć poszukiwanych części do maszyn rolniczych, traktorów, itp. to jada do Szczepiorny. Wszędzie z takich czy innych względów może czegoś zabraknąć, ale w Szczepiornie towar musi być zawsze, bo tu stale są rezerwy, i ostatecznie tylko tu rzetelnie poinformują kiedy będą potrzebne części. Ostatnie zdanie ponoć pochodzi z ust zainteresowanych zawodowych poszukiwaczy towaru.

Nie jesteśmy co prawda zaopatrzeniowcami (do Szczepiorny trafiliśmy raczej przypadkiem i nie w celach handlowych), dlatego jednak nie mielibyśmy wierzyć... maszynom będącym na usługach dyrektora Borowiaka.

MARIUSZ JANOWSKI

Nie odchodząc od pulpitu

Kontrola na odległość

Beniaminkiem przemysłu wielkopolskiego jest Przedsiębiorstwo Kompleksowej Automatyzacji „Meramont” w Poznaniu, które ma zakład produkcyjny we Wrześni. Jest nieprzeciętnym beniaminkiem! Jeśli można bowiem mówić o technice i nowoczesności, to praca wrzeńskiego zakładu odpowiada tym określeniom pod każdym względem. Zakład istnieje dopiero niewiele ponad dwa lata, ale już ma na swoim koncie interesujące rozwiązania techniczne.

Niedawno został zmontowany przez zakład pierwszy egzemplarz tzw. centralnej rejestracji danych (CRD). Ponieważ szczegółowe opisy tech-

niczne nie dadzą wystarczająco jasnego obrazu, ograniczymy się więc do najprostszego opisu.

A zatem CRD — jest automatycznym urządzeniem elektronicznym do kontroli i rejestracji podstawowych parametrów eksploatacyjnych na statku morskim. Przy jego pomocy można dokonać — nie odrywając się od pulpitu (albo nawet będąc z dala od niego) — precyzyjnej kontroli ponad 170 punktów pomiarowych jednocześnie z równoczesną rejestracją tych danych na taśmie. Dodajmy jeszcze, że cały przebieg kontroli nie potrwa dłużej niż kilka minut. I jeszcze jedno — o funkcjo-

nym supertankowcu — 200-ty sięćnik „Idemitsu Maru” pływający tylko 27-osobową załogą. A do obsługi — budowanego obecnie — największego statku świata (500 tys. DWT), Japończycy zamierzają ponoć delegować jeszcze mniejszą załogę.

CRD została już w ubr. oddana do eksploatacji na jednym z drewnowców naszej floty handlowej. Po próbnym rejsie i sprawdzeniu w praktyce, zakład we Wrześni przystąpi do dalszych uruchomień (są już zamówienia) dla naszych stoczn.

„Meramont” dostarcza także inne urządzenia do zdalnych pomiarów, nie tylko dla statków bo także m. in. dla przemysłu chemicznego, szklarskiego i in. Są to szafy i pulpity do automatycznej regulacji, sterowania, pomiarów i sygnalizacji.

I wreszcie ostatnia nowinka z wrzeńskiego zakładu. Na mocy decyzji Ministra Przemysłu Maszynowego, zakład staje się wyłącznym dostawcą kompletnych laboratoriów chemicznych, elektrotechnicznych, szkolnych itp. Niemal w całości, ta część działalności „Meramontu” dotyczyć będzie eksportu.

Załoga zakładu wrzeńskiego należy do najmłodszych w kraju i wiekiem i stażem. Przeciętna wieku wszystkich zatrudnionych nie przekracza 22 lat. Temu zjawisku nie można się zresztą dziwić. Technika — a automatyka w szczególności — pociąga przede wszystkim młodzież. Stąd załoga składa się przeważnie z wychowanków techników i z sadniczych szkół zawodowych — mechanicznych i elektrotechnicznych.

J. M.

Silniki wiracyjne

Jugosłowiański fizyk Deckowski odkrył sposób wykorzystania energii drgań mechanicznych, akustycznych lub elektromagnetycznych do napędu silników. Skonstruował on kilka prototypów silników wiracyjnych, z których kilka znajduje praktyczne zastosowanie w różnych mechanizmach, do napędu których potrzebna jest moc mniejsza od 200 W. Silniki takie mogą pracować w całkowicie hermetycznym osrodku i mogą być zdalnie sterowane bez mechanicznego sprzężenia ze źródłem energii. Dla sterowania tych silników wykorzystuje się energię drgań o określonej częstotliwości, tak że są one nieczułe na przypadkowe zakłócenia.

Nowy typ łożyska

Maksymalna predkość obrotowa łożyska zależy m. in. od wymiarów i prędkości toczenia kulek po bieżni. Przy dużej prędkości toczenia kulki nagrzewają się, co może prowadzić do ich uszkodzenia. Amerykańskie czasopismo „Design News” (tom 22, Nr 19/67) podaje opis konstrukcji nowego typu łożyska, które powinno być wolne od tej wady. W łożysku tym wprowadzono pośrednią bieżnię (miedzy pierścieniem wewnętrznym i zewnętrznym) i dodatkowy rząd kulek. Dzięki temu zmniejsza się względna prędkość toczenia kulek, w przybliżeniu o około 50 proc. łożysk tych w produkcji seryjnej jeszcze nie ma. (PAP)

Na zdjęciu: fragment szafy do automatycznych pomiarów i kontroli dla przemysłu chemicznego. Fot. — K. Przychodźki

nowaniu wszystkich urządzeń na statku możemy dowiedzieć się także po jego powrocie do macierzystego portu. Po odtworzeniu zapisu z taśmy, widać wyraźnie jak przebiegała eksploatacja statku; jaka np. w dniu X o godz. Y była temperatura łożysk, jakie było ciśnienie i wiele innych danych, interesujących przede wszystkim stocznice i producentów różnych urządzeń okrętowych.

Obok szybkości przekazywania informacji, centralna rejestracja danych przynosi wiele dodatkowych korzyści. Gwarantuje przede wszystkim bezawaryjną pracę na statku (można zapobiegać wszelkim nieprawidłowościom w funkcjonowaniu urządzeń, gdyż każde przekroczenie parametrów jest natychmiast sygnalizowane); daje zasadnicze dane do właściwej eksploatacji a ponadto pozwala na zmniejszenie załogi. Jest to zresztą tendencja światowa. Przez automatyzowanie pracochłonnych dotychczas czynności następuje zmniejszanie personelu pływającego. Celują w tym przede wszystkim Japończycy. Np. na ich zautomatyzowa-

Elektroniczna stacja telefoniczna krajów RWPG

Uczni krajów socjalistycznych tworzą jednolity system elektronicznych automatycznych stacji telefonicznych (EAST).

Pierwszym ogniwem tego systemu jest eksperymentalna EAST, zmontowana w Berlinie. Skonstruowali ją inżynierowie z Bułgarii, Węgier, NRD, Polski, Czechosłowacji, Rumunii i ZSRR. W opinii specjalistów stacja ta zapoczątkuje nowy etap w technice łączności.

Stacja w Berlinie stała się laboratorium, w którym uczni krajów RWPG badają zagadnienia teoretyczne, związane z konstruowaniem elektronicznych stacji i stworzeniem całkowicie nowego systemu łączności.

Zasada działania EAST oparta jest na komutacji bezkontaktowej przy użyciu półprzewodników. Pozwoli to na

zwiększenie niezawodności pracy sieci telefonicznej i prawie dwukrotne zmniejszenie kosztów jej budowy.

Inżynierowie krajów RWPG pracują nad tym systemem już od kilku lat. Badania koordynują uczeni NRD, którzy przygotowali wyposażenie pierwszej EAST. W ZSRR budowano podstacje, w Bułgarii — aparaty telefoniczne, na Węgrzech — aparaturę przekazywania, w Polsce podstawowe układy i linie opóźniające, w Rumunii — system zasilania elektrycznego, a w Czechosłowacji sterowanie programowe. Specjaliści uważają, że EAST można będzie produkować w zakładach wytwarzających aparaturę elektroniczną-cyfrową. (PAP)

PÓŁKA z Książkami

nakładem Wydawnictw Naukowo — Technicznych ukazują się:
Roman Leitner — „Zarys matematyki wyższej. Część III. Rachunek całkowy. równania różniczkowe zwyczajne”. Dla studiujących i powtarzających matematykę wyższą. Str. 314, zł. 28.

W. I. Goldański — „Nowe pierwiastki w układzie okresowym Mendelejewa”. Tłum. z rosyjskiego. Dla chemików i fizyków. Str. 296, zł. 29.

Obrót towarowy można organizować różnie — na wycieczce, na podstawie ołówkowej analizy, czasem przy pomocy... plotki, niekiedy z udziałem „genialnych” wróżbitów itd. itp. Przykładem takiego handlu nie szukamy daleko. Przypomnijmy choćby szeroko znane w kraju opinie o meblach, szczególnie parę jeszcze lat temu. Powszechnie wówczas zaczęło się poszukiwanie mebli segmentowych (czy sie coś zmieniło?), lecz handel — na odwrót — uparcie przekonywał nas, że klient chce mebla tradycyjnego, z polyskiem. Śmiałem twierdzić, że nadal nie którzy nasi handlowcy lepiej znają się na wielu innych sprawach niż na rzeczywistych potrzebach rynku. Przy najmniej część z nich tak postępuje. Obiektywnie rzecz biorąc — jeśli pozostaniemy nadal przy przykładzie mebli — ten i ów klient ma prawo kochać się w rzeczach błyszczących. Szkoda jednak, że handel nie docenia rzeczy... błyskotliwych.

Żyjemy już co prawda w jedenastym roku ery kosmicznej, lecz błyskotliwością w handlu — jeśli już na coś takiego przypadkiem trafimy — jesteśmy najczęściej zaszokowani. Na przykład cybernetyka w handlu! Takie „dziwne” rzeczywiście istnieją właśnie w Wielkopolsce — w Przedsiębiorstwie Handlu Częściami do Sprzętu Rolniczego w Szczepiornie. Nawiasem mówiąc, o tej podkaliskiej miejscowości przypominano nam przed kilkunastu dniami z okazji 50-lecia istnienia dyscypliny sportowej dzisiaj zwanej piłką ręczną, a kiedyś

Praca

Przyjmę uczniów w za-
wodzie szewskim. Poznań,
27 Grudnia 17, pracownia
osuwia. 15801a

Pomoc domowa przyjmę
na stałe spóźniającą, warun-
ki bardzo dobre. Sciegiennego 67a m. 3.
17128g

Murarz - tynkarz przyjmę
mę na stałe. Poznań, Wie-
żowa 71 m. 3. 17062a

Slusarz - tokarz do wy-
twórni wózków oraz uc-
zeń do galwanizacji po-
trzebni. Obornicka 63.
17012a

Tokarz - slusarz, młody
czeladnik potrzebny. War-
szat Mechaniczny, Po-
znań, Dąbrowskiego 175.
zgłoszenia godz. 15-17.
17211g

Pomoc domowa potrzeba-
na na 3 godziny dziennie.
Dąbrowskiego 118 m. 2
17189g

Młoda osoba przyjmie
pracę przy dziecku. Ad-
res wskaże „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 16134g.

Kobiety przyjmę do pra-
cy w ogrodnictwie. Lu-
boń 3, M. Reytana 3, tel.
33. 16139g

Kierowca, rencista, przy-
jmę pracę. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
16189g.

Uczennica fryzjerska, 17
lat, potrzebna. Oferty -
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16200g.

Uczniów - przyjmę. Siu-
sarnia Poznań, ul. Roose-
velta 12. 16093g

Ogrodnictwo przyjmę do
pracy kobiety. Junikowo
- Jawornicka 7. 16218g

Pani podejmie pracę fi-
zyczną do 6 godzin dzien-
nie (dorywczo). Oferty -
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 16244g.

Potrzebna dochodząca po
młod. Poznań, Da-
browskiego 20/22 m. 5.
16251g

Przyjmę na stałe monter-
a - spawacza c. o. oraz
uczni. Tel. 723-56. 16297g

Pomoc domowa na stałe
potrzebna. Poznań, Ry-
cerska 8. 16472g

Pracownik na gospodar-
stwo potrzebny. Antoni
Kujawa, Dębice, poczta
Kórnik, pow. Śrem. 16475g

Uczniów do nauki w za-
wodzie stolarskim, przy-
jmę. Poznań, Podolany
ul. Golebia 8. 16492g

Czeladnika - kominarza
mieszającego w Pozna-
niu przyjmę - warunki
dobre. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
16494g.

Przyjmę dozorstwo. War-
unek mieszkanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 16504g

Przyjmę dozorstwo bez
mieszkania. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
16519g.

Samotny rzemieślnik o
wszechstronnych zdolno-
ściach przyjmie dozorstwo
z mieszkaniem. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 16531g.

Przyjmę 2 uczniów w za-
wodzie slusarskim. Poz-
nań, Wiśłana 47. 16641g

Chalupnicza pracę przy-
jmę - odpowiednie lokum
posiadam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
16649g.

Ucznia slusarskiego przy-
jmę. Grunwaldzka 3. 16653g

Dozorstwo przyjmę. Niez-
dłone małżeństwo. War-
unek mieszkanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 16650g.

Pomoc domowa z referen-
cjami, dochodząca od go-
dziny 7-17, na dobrych
warunkach, potrzebna.
Zgłoszenia: Tomiak, Pa-
siek 27 (Winogrody). 16311g

UNIEWAŻNIA SIĘ
ZAGUBIONA
pieczęć firmowa
podłużna, o długości
5,4 cm o następują-
cej treści:
KONWOJENT
WPHS
Hurtowni Ostrów,
Wlkp.
Janusz Urban. K941

Długa parafia wiejska, po-
szukuje organisty. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 16359g.

Przyjmę dozorstwo, war-
unek mieszkanie, dziel-
nica obłotna. Oferty -
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16381g.

Potrzebny wóznica do ko-
nia w ogrodnictwie, mo-
że być emeryt. M. Błasz-
czyk Poznań - Zębrze,
Młocznica 16. 16400g

Prace chłupnicza (poza
zyciem) przyjmie w domu
młoda pani. Oferty -
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16337g.

Do wszelkich prac w ro-
lnictwie potrzebny mę-
czyzna (dojenie krów).
Reflektuje na pracow-
nika bez nalogów. Wyna-
grożdzenie według umowy.
Partyka Górtowa, sta-
cja, poczta Swarzędz.
16389g

Ucznia w zawodzie elek-
tromechaniki - przyjmie
inżynier elektryk. Tele-
fon 670-612. 16318g

Przyjmę kierowcę na tak-
sówkę. Adres wskaże -
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16358g.

Maturzystka poszukuje
pracy. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
16603g.

Potrzebna starsza pomoc
domowa na stałe na do-
brych warunkach. Może
być z prowincji. Nizina
16 (przy Czechosłowac-
kiej) po godz. 16. 16604g

Nauka

Student udzieli korepek-
ty angielskiego. Armii
Czerwonej 23 m. 22, tel.
545-81. 16239g

Zapisy na kursy pisan-
ia na maszynach przyjmie
Stowarzyszenie Steno-
grafów i Maszynistów. Po-
znań, Chelmońskiego 7.

Udziałami korepekty: ma-
tematyka, fizyka, piękna
61 m. 2, tel. 451-88. 16384g

PP Centrala Maszyn Biurowych - Poznań
POSZUKUJE
1-2 nokoj w centrum Poznania
o powierzchni łącznej 16-30 m²
NA POMIESZCZENIA BIUROWE.
Zgłoszenia prosimy kierować - Poznań, ulica
Alfreda Lampe 11. M1318

Maszynopisanie ucze. Mar-
cinowskiego 26 m. 26, II
podwórze, I piętro. 16688g

Kto z uczniów klasy VIII
chciałby dokładnie przy-
gotować się do egzami-
nów wstępnych pod kie-
runkiem pedagogicznym?
Zgłoszenia Szamotulskie
95a m. 19. 16788g

Wpisy na zaoczne (kore-
pondencyjne) kursy kre-
slenia technicznych maszy-
nowych, budowlanych
konstrukcyjnych koszt
rysowania i inwestycji -
przyjmie, szczegółowych
informacji pisemnych u-
dzieli „Wiedza” Kra-
kowie Westerplatte 11. K847

Kupno

Kupię 2 łóżka w dobrym
stanie, nowoczesne. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 16222g.

Kupię sekretarzy, stare
meble wyszyciane. Oferty
z opisem „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 16166g.

Kupię krowienkę 25 ton.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 16391g.

Kupię piec do ogrzewa-
nia na ropę. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
17262g.

**Kanapotapeczan, segmen-
ty** w dobrym stanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16232g.

Maszynę krawiecką, lub
głównie starą szyciacz-
kę. Zgłosz. Chwalisz-
ew 63 m. 1. 16355g

Kupię pięć tarczową mo-
że być niekompletna. Poz-
nań, Wołowska 42. 16675g

Kupię kompresor - pisto-
lety do malowania w do-
brym stanie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
16215g.

Sprzedaz

Wózek głęboki - tanio
sprzedam. Włodkowska 11
m. 2, po godz. 16. 17212g

Krzewy róż sprzedam.
Paszykowsko, Jastrzębia
nr 3, przy przystanku
PKP. 17201g

Wytwórnia wózków dzie-
ciowych poleca najnowsze
modele, wysoka jakość -
Głogowska 135. 16484g

Podglówki - nowoczesne,
do wszystkich typów sa-
mochodów - poleca wy-
twórnia Z. Janke Poznań,
Dąbrowskiego 88, telefon
406-23. 15715g

Wytwórnia wózków dzie-
ciowych poleca duży wy-
bór Poznań Kwiatowa
nr 12. 16371g

Wytwórnia wózków dzie-
ciowych, najnowsze mo-
dele poleca Chojnacki -
Poznań, Złazyska 12. 16604g

Wózki dziecięce, ostatnia
nowość, głębokie, spaco-
rowe, poleca - Wytwór-
nia Orzeszkowej 18a. 16601g

Sprzedam przyczepę kon-
ną 2,5 tony. Adam Śmi-
gał, Brodowo - Środa
Wlkp. tel. 832. 16237g

Sprzedam tanio telewizor
„Turkus”, radio „Menu-
et”, Brzezińska Poznań,
ul. Polna 66 m. 12. 16250g

Pokój stodoły - tanio
sprzedam. Podchorążych
36 m. 1. 16258g

Siatki parkanowe, rynn-
dachowe, rury piecowe,
szyny rolkowe - pole-
cam, tel. 535-68, Dzierżyń-
skiego 268, sklep. 16290g

Sprzedam sumator elek-
tryczny marki Olivetti.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 16114g.

Krzewy róż - polianty,
różnych odmian, sprze-
dam. Tegli, Piątkowo, p.
Poznań tel. 421-55. 16191g

Sprzedam leżankę i pra-
łkę. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 16264g.

Sprzedam krzewy róż i
czarne porzeczki. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 16284g.

Organy elektroniczne ko-
ścielno-koncertowe, dwu-
klawiaturowe z pedałem
- sprzedam z gwarancją.
Warszawa - Wiatraczna
13 a m. 5. 16189g

Sprzedam części nadwo-
zia 1000 MB tel. 580-86.

Sprzedam ciągnik Ursus
45 po szlifie z nowym pl-
niem wleczonym. Henryk
Wiertel, Sarbia, pow. Wa-
growiec. 361p

Sprzedam 600 m² parkie-
tu dąb, okna inspektowe.
zgłosz. do szklarni. Kar-
gowa Więckowskiego 13.
16624g

Samochody

Opel-Rekord 1700L, 1968 r.
fabrycznie nowy, luksusowy,
sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 17255g.

„Stara” sprzedam względ-
nie tanio. „Złota”.
Gniezno tel. 11-94. 15709g

Sprzedam samochód oso-
bowy Opel Rekord - O-
limpia, po kapitalnym re-
moncie. Tel. 428-76 (ogła-
dane od niedzieli do czwar-
tku, Zeylanda 11). 16119g

Sprzedam samochód -
DKW IFA - 7 - stan do-
bry. Marian Teclaw Wol-
styń, ul. Świerczewskie-
go 10, tel. 734, od godz.
19. 16204g

Kupię samochód z PKO.
Poznań, ul. Podkormos-
kiej, parter, tel. 670-030. 16291g

Sprzedam samochód „Tra-
bant 600”. Grunwaldzka
13 m. 5, od godz. 16. 16308g

Sprzedam Octavię w do-
brym stanie. Umińskiego
24 m. 2. 16318g

Sprzedam „Warszawę” -
na chodzie. Poznań, Fi-
nara 5. 16407g

Kupię samochód Octavię
lub inny w dobrym sta-
nie. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 16468g.

Moskwicz 408 sprzedam.
Odbiór z PKO Poznań
Świerzków 4. 16493g

Kupię Trabant 601 no-
wy lub młody przebieg.
Oferty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 16532g.

Samochód Citroen, stan
dobry, sprzedam. Adres
wskaże „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 16416g.

Sprzedam Syrenę 103 bak
z tyłu. Tel. 439-96 od
godz. 16. 16421g

Kupię Skodę bagażówkę
w dobrym stanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 16441g.

Zastawę po wypadku ku-
pie. Tel. 451-71, godz. 20
do 21. 16571g

Sprzedam samochód oso-
bowy Moskwicz 407 wielo-
rak ogrodnictwa czeski,
przeprzezy ciągnikowe
5-cio i 10-cio tonowe. Pe-
czyński, Kalisz, Granicz-
na 21 tel. 35-93. 16601g

LoKale

Poszukuję pomieszczenia
nadającego się na nie-
wielki lokal gastronomicz-
ny - Poznań lub przed-
mieście. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
17188g.

Lekarz z dzieckiem po-
szukuje pokoju z opieką
dla dziecka. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
17330g.

Zamienię dwa mieszka-
nia pokój z kuchnią, i la-
zienką nowe budownictwo,
z użytkownością kuchni i
łazienki na mieszkanie
dwa lub trzykondygnowe w
nowym budownictwie. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 16141g.

Studentka poszukuje po-
koju umiowanego w
śródmieściu z wygodami.
Cena obłożna. Oferty -
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16142g

Młode bezdzietne małżeń-
stwo, poszukuje pokoju
na okres trzech lat. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16156g.

3 pokoje z kuchnią, sa-
modzielne, stare budow-
nictwo, zamienię na po-
kój z kuchnią - nowe
budownictwo. Oferty -
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16163g.

Spółdzielnia Pracy
Remontowo - Montażowa Przemysłu
Rolno-Spożywczego w Poznaniu
ulica Obornicka 87 - telefon 411-085
w ramach luzów produkcyjnych

PRZYJMIE DO WYKONANIA:

1. konserwację i przeglądy przedremontowe
urządzeń chłodniczych amoniakalnych;
2. montaż maszyn i urządzeń chłodniczych-
amoniakalnych;
3. montaż maszyn i urządzeń przemysłu spo-
żywczego;
4. izolację zimnochronne;
5. w ramach usług dla ludności i przedsię-
wzięciom - parkany siatkowe metalowe, furt-
ki balustrady, schody, kraty itp. konstrukcje
K1210

Głogów! Zamienię miesz-
kanie kwaterekowe dwu-
pokojowe, kuchnia, w no-
wym budownictwie, na
równorzędne, lub pokój
z kuchnią w Poznaniu.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16205g.

Zamienię dwa pokoje z
kuchnią, samodzielne,
komfortowe, loggie balko-
nowe - nowe budownictwo
ponad 50 m² - na
dwa mieszkania po poko-
ju z kuchnią. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
16389g.

Wieloletni - zamienię 2
pokoje z kuchnią, na po-
kój z kuchnią lub pokój.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16198g.

Zamienię mieszkanie dwu-
pokojowe - komfort no-
we budownictwo na po-
dobne trzykondygnowe. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 16395g.

Małżeństwo członkowie
podzielnicy poszukują po-
koju, najchętniej w śró-
dmieściu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
16401g

Pani poszukuje pokoju.
Oferty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 16413g.

Samotny pan poszukuje
niekierującego pokoju
na okres 2 lat. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
16516g.

Zamienię pokój, kuchnię
na podobne. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
16524g.

Pracujące panienki poszu-
kują pokoju dwuosobowe-
go. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 16549g.

Zamienię 2 mieszkania po-
kój, kuchnia, łazienka
c. o. nowe budownictwo
na 3 pokoje kuchnia, la-
zienka, c. o. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
16592g.

Duży pokój z kuchnią,
łazienką c. o. i p. tr. kwa-
terunkowe, nowe budow-
nictwo (Lazary) zamienię
na podobne samodzielne
2-3-pokojowe. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
16602g.

Koszalin! Mieszkanie M4
w nowym budownictwie
zamienię na podobne w
Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
16712g.

Kupię 2 pokoje z kuchnią
lub 1 pokój z kuchnią
włączoną. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
16757g.

Kupię jednopokojowe wy-
łączone, nowe budowni-
ctwo pierwszopiętrowe -
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16259g.

Panika pracująca, uczy-
ca się, poszukuje pokoju
może być przy starszej
pani, chętnie w okolicy
Jeżyca. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla
16314g.

Zamienię samodzielne -
pokój, kuchnia, łazienka,
c. o., II p. tr. nowe budow-
nictwo śródmieście - na
samodzielne 2 pokoje z
kuchnią i łazienką. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16324g.

Zamienię - samodzielne
mieszkanie kwaterekowe
Grunwaldzka 2 pokoje
c. o. nowe budownictwo,
na podobne jednopokojowe
(pokój 28-30 m²) do
IV p. tr. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla
16164g.

Emerytka samotna, kupi
wyłączone pokój z kuch-
nią lub dwa pokoje. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16165g.

Zamienię pokój z kuch-
nią, wygodami, c. o. El-
biąg - centrum na podo-
bie lub inne w Poznaniu.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16176g.

Bydgoszcz 3 pokoje z ku-
chnią, centrum, zamienię
na równorzędne w Pozna-
niu. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 16195g.

Spełnij swoje marzenia
GRAJĄC
W „KOZIOLKACH”
K1352

Samodzielne 1-pokojowe
z łazienką, zamienię na
2-pokojowe, podobne. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 16393g.

Zamienię w Lesznie po-
kój kuchnia, samodzielne
na podobne lub 2 pokoje
kuchnia w Poznaniu. Wa-
runki do uzgodnienia.
Oferty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 16353g.

Zamienię mieszkanie 3-
pokojowe większe w no-
wym budownictwie na
kawalerkę i mieszkanie
2-pokojowe w nowym bu-
downictwie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
16375g.

2 pokoje, kuchnia, łazien-
ka nowe budownictwo
Kłodawa, Osiedle Górni-
cze 11 m. 31 pow. Koło
(Tomasz Kotler) zamie-
nię na podobne lub mnie-
sze w Poznaniu lub w
pobliżu Poznania 16473g.

Przyjmę 3 uczniów am-
ej scowych na pokój. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 15957

Nieruchomości
Dom 3-pokojowy, kuch-
nia, łazienka, 4000 m² -
przy trolejbusie, 250.300
złoty, dom piętrowy (3
lekarzy), wolne zaraz
2-pokoje, kuchnia przy
tramwaju, 140.000; parcela
1258 m² opłotowana, za-
drzewiona, obszar 1000 m²
cała ogrodość 4435 m² -
Podolany, przy autobusie,
10.000 - sprzedaż Nowak,
Poznań, Wyspiańskiego 16
16398g

Kupię działkę budowlaną
lub rozpoczętą budowę,
blisko tramwaju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 16591g.

Kupię małą parcelę z pra-
wem zabudowy lub mały
dom do wykończenia,
ewentualnie polewo wyl-
żo przynależności, bl-
sko komunikacji miej-
skiej. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla
17130g.

Sprzedam nołowe domu
z ogrodem perfectie mia-
ła. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 16600g

Dyrekcja Zespołu Wojew. Przychodni Specjalistycznych
w Poznaniu
zawiadamia, że z dniem 1 stycznia 1968 r.
zmieniła nazwę z dotychczasowej
Wojewódzka Przychodnia Specjalistyczna
w Poznaniu, ul. Słowackiego 8/10
na
ZESPÓŁ WOJEWÓDZKICH
PRZYCHODNI SPECJALISTYCZNYCH
w Poznaniu, ul. Słowackiego 8/10 - telefon centrali 404-91
K1111

Kupię jednopokojowe wy-
łączone, nowe budowni-
ctwo pierwszopiętrowe -
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16259g.

Sprzedam ogrodnictwo w
miejście k. Poznania. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 16210g.

Sprzedam - gospodarstwo
10 ha elektryfikowane,
sąd, Wałkowiak, Grudnia,
poczta Gościelów, pow.
Oborniki Wlkp. 16306g

Kupię parcelę pod bli-
żniak blisko tramwaju.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 16214g.

Kupię willę lub połowę
może być stare budowni-
ctwo. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla
16226g.

Sprzedam dom w niołosto-
lcy piętrowy, niewyko-
ńczony w Biskupicach, p-
wiat Poznań. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
16267g.

Z powodu wyjazdu sprze-
dam 1,5 morgi ogrodu na
Jeżycku, uzbrojone, bu-
dynek gospodarczy. Cena
ożystepna. Adres wskaże
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 16267g.

Działka 3-morgowa, 500 m
od Poznania, przy War-
cie, tanio sprzedam. Wła-
sność J. Dombek Innowo-
claw 3 ul. Poznańska 221.
16343g

Kupię domek jednorodzin-
ny okolicy Poznania lub
Oborniki. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
16505g.

Sprzedam gospodarstwo 8
ha, ziemia pszenno-bura-
czana, wraz z budynka-
mi. Stanisław Lis, Strzy-
ków, pow. Pleszew. 16506g

Sprzedam gospodarstwo 8
ha, ziemia pszenno-bura-
czana, wraz z budynka-
mi. Stanisław Lis, Strzy-
ków, pow. Pleszew. 16506g

Oddam w dzierżawę o-
gród owocowy w Pozna-
niu. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla
16740g.

Przyjmę gospodarstwo w
dzierżawę lub na dozw-
olenie warunki do uzgod-
nienia. Tadeusz Mazur
Nowawies, Królewska
nowa, Września. 16509g

Sprzedam domek, może
być włączoną, pokój z
wygodami lub kawalerkę
przy dołdowej komunika-
cji. Oferty z opisem i
ceną „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 16530g.

Sprzedam gospodarstwo
12 ha budynki, elektryfi-
kowane, dobre. Jan Pa-
rol, Thinkaw, poczta Bu-
kowiec pow. Chodzież.
16555g

Spełnij swoje marzenia
GRAJĄC
W „KOZIOLKACH”
K1352

Sprzedam wydzierżawie-
sad, szklarnię. Szymko-
wiak Poznań, Wspólna 51.
16534g

Działkę 1,5 ha budowl-
ną, ogrodniczą, okolicy
Poznania sprzedam.
Adres wskaże „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
16158g.

Przetargi

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9” Poznań, ul. Świętosławska 12 — ogłasza PRZETARG NIEOGRAZNIANY na sprzedaż SAMOCHODU MARKI „WARSZAWA”, nr ramy 94403, nr silnika 4977 — cena wywoławcza 36.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15. III. 1968 r. o godzinie 8 w Bazy Transportu Przedsiębiorstwa przy ul. Gnieźnieńskiej 63 w Poznaniu.

Pojazd można oglądać w dniu 12 i 13. III. 1968 r. w godz. od 8-10.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w kasie Przedsiębiorstwa w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. K1065

Zakłady Wytwarzania Ogniw i Baterii „Centra” w Poznaniu, ul. Michała 43 — ogłasza PRZETARG na wykonanie elewacji zewnętrznej budynku mieszkalnego pięciokondygnacyjnego przy ul. Konarskiego 12/14 w Poznaniu.

Termin wykonania: 30. IX. 1968 r.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Blizszych informacji udzieli Dział Gł. Mechanika w godz. od 6.45 — 12.45.

Oferty należy składać do skrzynki znajdującej się w Dziale Gł. Mechanika — w terminie 10 dni od daty ukazania się w/w ogłoszenia.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K1158

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Wielichowie — ogłasza PRZETARG na wykonanie PRZEBUDOWY LINII OŚWIETLENIA ULICZNEGO na sumę około 500.000 zł oraz robót budowlano remontowych na sumę 25.000 zł.

Termin rozpoczęcia prac od 1 kwietnia 1968 r.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. po ukazaniu się ogłoszenia w biurze tut. Prezydium o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K1303

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych w Poznaniu, ul. Bałtycka 85 — ogłasza PRZETARG NIEOGRAZNIANY na wykonanie z materiału i lecieńbiorecy następujących prac:

1. naprawa i smolowanie dachów ca 15.000 m² oraz naprawa ca 500 mb. rynien i spustów.
- Wymienione prace są do wykonania na terenie:
 - a) Wydziału Produkcyjnego w Poznaniu przy ul. Bałtyckiej 85,
 - b) Wydziału Produkcyjnego w Poznaniu przy ul. Staroleśkiej 40/42,
 - c) Wydziału Produkcyjnego w Poznaniu przy ul. Górczyńskiej 46,
 - d) Wydziału Produkcyjnego w Poznaniu-Antoninku — w terminie od 15. VI. do 30. IX. 1968 r.
2. wymiana warstwy posadzek ksyolitowych na powierzchni ca 1.200 m² oraz naprawa miejscowa posadzek ksyolitowych ca 400 m².
3. naprawa posadzek betonowych w halach produkcyjnych i magazynowych o powierzchni ca 1.200 m².
- Termin wykonania od 15. III. do 31. X. 1968 r.
4. naprawa nawierzchni betonowej podwórza fabrycznego o powierzchni ca 1.500 m².
- Termin wykonania od 15. III. do 30. IX. 1968 r.
5. wykonanie izolacji przeciwwilgociowej budynku produkcyjnego — w terminie od 1. V. do 30. VI. 1968 r.
6. podłączenie do sieci miejskiej instalacji kanalizacyjnej, sanitarnej i deszczowej według posiadanej przez zakład dokumentacji technicznej — w terminie od 1. IV. do 31. X. 1968 r.
7. wykonanie i podłączenie instalacji elektrycznej silowej według posiadanej przez zakład dokumentacji technicznej — w terminie od 1. IV. do 31. XII. 1968 r.

Blizszych informacji o zakresie prac udziela Dział Głównego Mechanika PKKS w Poznaniu, ul. Bałtycka 85, tel. 730-41, wewn. 17.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w ciągu 10 dni, od daty ukazania się ogłoszenia, w sekretariacie przedsiębiorstwa w Poznaniu przy ul. Bałtyckiej 85.

Otwarcie ofert nastąpi najpóźniej 12 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K1375

Pracownicy poszukiwani

Miejscie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne — przyjmie zaraz KIEROWCÓW NA AUTOBUSY:

1. z I i II starą kategorią prawa jazdy;

2. z II nową i III kategorią, którzy mają ukończone 24 lata i co najmniej 3 lata praktyki jako kierowcy w tym i rok na wozie ciężarowym.

Kierowcy z II nową kat. zostaną odpowiednio przeszkoleni na koszt zakładu pracy na I kat., wgl na wkładkę upoważniającą do prowadzenia autobusów (niezależnie od ilości lat pracy jako kierowcy od chwili otrzymania II kat.).

Kierowcy z III kat. przeszkoleni zostaną najpierw na kat. II, a następnie na wkładki upoważniające do prowadzenia autobusów.

Warunkiem przyjęcia kierowców z II nową i III kat. będzie podpisanie zobowiązania, że od chwili uzyskania uprawnień do prowadzenia autobusów przepracuje co najmniej 2 lata jako kierowca autobusowy w MPK.

Zgłoszenia kandydatów z kat. II nową i III przyjmowane będą do końca lutego br.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia w Poznaniu, ul. Głogowska 131. pok. 34. K1973

Zatrudnimy natychmiast:

3 ZASTĘPCÓW KIEROWNIKÓW obwodu drogowego — wymagane wyższe wykształcenie techniczne (inż. budown. lądowego i drogowego lub komunik.) i ukończony wstępny staż pracy lub średnie wykształcenie techniczne i 3 lata praktyki.

Podania wraz z życiorysem prosimy kierować pod adresem: Pejlon Eksploatacji Dróg Publicznych Leszno, Al. Krajskiej 28/30. W1220

Przedsiębiorstwo Państwowych Gospodarstw Rolnych w Mielesku, powiat Wągrowiec — zatrudni z dniem 1 kwietnia 1968 r.

3 RODZINY do prac polowych, z których prace podejmą dwie osoby jako pracownicy stali.

Mieszkanie 3-izbowe w nowym budownictwie, stacja PKP, PKS, szkoła 8-klasowa i sklepy wiejskie na miejscu.

Wynagrodzenie wg UZP, możliwe zarobienie wysokiej premii z funduszu premiowego.

PODANIE: tylko na piśmie z życiorysem i odpisem przebiegu prac i stanu rodziny. W1122

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kostrzynie, ul. Średzka 2 — przyjmie zaraz

— DWÓCH WYKWAŁIKOWANYCH MASARZY.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zarządu GS. W1203

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kostrzynie, ul. Średzka 2 — zatrudni zaraz

— 1 KIEROWCĘ SAMOCHODOWEGO na samochód dostawczy Nysa oraz

— 1 KIEROWCĘ na ciągnik.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zarządu GS. W1202

Chojnickie Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Przemysłu Ziemiannego w Chojnicach, ul. Gen. K. Świerczewskiego nr 21 — przyjmie

— INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW MECHANIKÓW, KONSTRUKTORÓW oraz EKONOMISTÓW do działań techniczno-produkcyjnych i konstrukcyjnych oraz INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANYCH z uprawnieniami.

Zgłoszenia kierować do Działu Kadr listownie lub osobiście.

Mieszkań nie zapewnia się. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. W1218

Fabryka Obuwia w budowie w Gnieźnie — przyjmie do pracy w nadzorze inwestorskim:

— INŻYNIERÓW z uprawnieniami budowlanymi w zakresie instalacji sanitarnych, ciśnieniowych i grzewczych oraz

— KIEROWNIKA PLANOWANIA z wyższym wykształceniem ekonomicznym i praktyką w działalności inwestycyjnej.

Zgłoszenia kierować do biura Przedsiębiorstwa w Gnieźnie, ul. Mieszka I nr 3. W1272

Szramotulskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Pniewach, ul. Dworcowa 6 — zatrudni zaraz

— INŻYNIERA lub TECHNIKA z długoletnią praktyką w branży metalowej na stanowisko zastępcy dyr. ds. technicznych.

Poza tym przyjmie się do pracy na stanowisko techniczno-produkcyjne

— ST. TECHNOLOGÓW i TECHNIKÓW.

Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu. Mieszkań służbowych przedsiębiorstwo nie zapewnia. W1099

Pilka nożna

9 spotkań międzypaństwowych Polaków

Polska-Irlandia w Poznaniu?

W wyniku przeprowadzonych losowań do najbliższych piłkarskich mistrzostw świata w 1970 roku wyznaczone zostały spotkania eliminacyjne. Muszą one być zakończone do 31 grudnia 1969 r. i mają wyłonić 14 drużyn — mistrzów grup, do których dojdą reprezentacje gospodarzy — Meksyku oraz obrońcy tytułu mistrza — Anglii.

Polska znalazła się w grupie VIII wraz z Bułgarią, Holandią i Luksemburgiem. Nasi faworyci utrzymania, że mamy jak rzadko kiedy wielkie szanse zakwalifikowania się do finałów w Meksyku.

W pozostałych grupach krajów europejskich znalazły się I — Portugalia, Rumunia, Grecja i Szwajcaria, II — Węgry, CSRS, Irlandia i Dania, III — Włochy, NRD i Wallia, IV — ZSRR, Irlandia, Turcja, V — Francja, Szwecja i Norwegia, VI — Hiszpania, Jugosławia, Belgia, Finlandia, VII — NRF, Szkocja, Austria, Cypr.

Pozostałe 70 krajów (w ostatniej chwili wycofała się Kuba i Kolumbia), podzielono na kilka stref. (x)

PZPN opracował już plan przygotowań do spotkań eliminacyjnych. Pierwszy etap, to pierwsze półrocze roku bieżącego; drugi — to okres do końca roku.

Sześć spotkań międzypaństwowych odbędzie się w pierwszym półroczu z Turcją w Chorzowie, z Holandią w Warszawie, z NRD w Szczecinie, Irlandia w Dublinie, Węgrami na wyjeździe i z Brazylią w Warszawie. W etapie drugim przewiduje się trzy mecze między państwami: z Jugosławią w Polsce, z Irlandią najprawdopodobniej w Poznaniu i na wyjeździe z Danii.

Po zakończeniu tegorocznych spotkań ligowych PZPN projektu wysłać naszą reprezentację na dłuższe tournée do Ameryki Południowej.

Oby przebieg tak ciekawych spotkań przyniósł wyraźną wyższość form naszej najlepszej jednostki przed trudnymi zawodami eliminacyjnymi 1969 r. (p)

Z Wielkopolski

Dla uczczenia 25 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego i 50 rocznicy Powstania Wielkopolskiego odbędzie się w naszym województwie kilka imprez rajdowo-turystycznych. Rajd Przyjaźni Polsko-Radzieckiej będzie miał charakter ogólnopolski. Odbędzie się w dniach 3-6. X. (meta w Ostrowie). III Rajd szlakiem walk plk. Paszkowa z metą w Gnieźnie odbędzie się 14 i 15 września. Rajd Szlakiem Powstańców Wielkopolskich z metą w Zdunach wyznaczony został na 12-13. X.

Sekcja brydża sportowego „Atut” działająca w Pałacu Kultury i Porozumienia z Polskim Związkiem Brydża Sportowego — okręgiem poznańskim, organizuje 25 bm. o godz. 9.15 indywidualny turniej brydżowy w Sali Kolumnowej Pałacu Kultury. Jednocześnie odbędzie się turniej dla mniej zaawansowanych. Organizatorzy chętnie zapraszają.

Zawody gimnastyczne Poznań — Cottoh w konkurencji juniorów klasy I chłopców i dziewcząt odbędzie się 25 bm. o godz. 10 w sali Ośrodków Sportowych przy ul. Chwiałkowskiego.

Pilkarze III-ligowej Olimpii zainaugurują sezon spotkaniem o mistrzostwo II ligi meczem z Garbarnią 10 marca br. na stadionie na Golecinie o godz. 11.30.

Coraz więcej państw bojkotu e Olimpiadę w Meksyku

Z każdym dniem wzrasta liczba krajów, które deklarują bojkot igrzysk Olimpijskich w Meksyku. Jeśli zgodnie z decyzją MKOI, w Olimpiadzie tej startować będzie reprezentacja Pld. Afryki. W ciągu ostatnich 2 dni decyzję o wycofaniu się z Olimpiady podjęły komitety olimpijskie Iraku, Sudanu, Kenii. W wypadku podtrzymania przez nie decyzji o bojkocie, w Meksyku nie stanie więc na starcie grupa wspaniałych biegaaczy z Kenii z jednym z głównych pretendentów do medalu Kipchoge Keino.

W ten sposób liczba krajów, które zapowiedziały bojkot najbliższej Olimpiady wzrosła do 14. Są to: Etiopia, Algieria, Uganda, Ghana, Gambia, Tanzania, ZRA, Somalia, Mali, Gwinea, Syria, Kenia, Irak i Sudan.

Przywódcy partii liberalnych Danii, Norwegii i Szwecji, uczestniczący w posiedzeniu rady północnej w Oslo, wystąpili przeciwko udziałowi Pld. Afryki w igrzyskach Olimpijskich. We wspólnym komunikacie trzech politycy: duński minister oświaty — Helge Larsen, przywódca szwedzkiej partii ludowej — Sven Weden i norweski minister do spraw samorządu i pracy Helge Seip skrytykowali decyzję MKOI i zwrócili się do komitetów olimpijskich krajów skandynawskich o ponowne przedyskutowanie tego problemu na forum MKOI i ewentualne bojkotowanie Olimpiady w Meksyku w wypadku udziału w niej ekipy Pld. Afryki. (o—za)

U hokeistów i łyżwiarzy

W czwartej kolejce spotkań w hokeju na lodzie drużyn niezezwolonych uzyskano następujące wyniki: Torpedo — Sokół 1:0, Torpedo — Tornado 3:5, Iskra — Huragan 6:4, Błyskawica — Zryw 11:1.

Tak wygląda tabela spotkań po czwartej kolejce: 1) Błyskawica — 8 pkt. 27,5 br., 2) Sokół 8:0, 31:10, 3) Iskra 5, 13:11, 4) Torpedo 4:4, 11:10, 5) Tornado 4:4, 14:14, Torpedo 3:5, 8:15, 7) Huragan 0, 10:26, 8) Zryw 0, 4:27.

W pucharze „Fair Play” prowadzi Sokół (2 min. karnych przed Iskrą (6 min.), Tornado (6 min.) i Zrywem (8 min). Najlepszym strzelcem turnieju jest M. Berezowski z Błyskawicy (15 bramek).

Ciekawie zapowiada się otwarte mistrzostwo Poznania w jeździe figurowej które odbędzie się na lodowisku przy ul. Północnej z udziałem reprezentantów: Torunia, Bydgoszczy, Gniezna, Szczecina i Poznania. 24 bm. od godz. 15 rozgrywana będzie jazda obowiązkowa, 25. II. jazda dowolna. (x)

Dwie spartakiady

W Ostrowie wystartowali kolarze

W Ostrowie odbyła się spartakiada powiatowa w podnoszeniu ciężarów. Startujący na niej zawodnicy uzyskali niespodziewane rezultaty. Oto wyniki w trójbój: od wagi koguciej do półciężkiej: Andrzej Pszenicki — 235 kg, Zenon Zawiała — 255 kg, Zdzisław Węcniak — 277,5 kg, Andrzej Jarmuszkiewicz — 270 kg, Mirosław Kozłowski — 340, Stanisław Baura — 390 kg.

Na stadionie ZNTK w ciężkich warunkach terenowych odbył się przełajowy wyścig kolarski. Wśród seniorów zwyciężył Kazimierz Maląg z Czarnego (52,08 min.) przed Zbigniewem Całką z Ostrowa (53,11 min.) i Marianem Sówką z Debnicy (54,50 min.). Startowali na dystansie 15 km (15 okrażeń po 1000 m). Najlepszym z juniorów startujących na dystansie 10 km, okazał się Marian Waliszewski z Michałkowa (48,25 min.) przed Benedyktem Walczakiem z Czarnego (49,30 min.) i Mateuszem Bartkowiakiem z Antonina (49 min.).

W kategorii młodzików dystans 7 km pokonał najszybciej Bernard Lorenc z Michałkowa; za nim wrzejechał młody Maciej Sołtyś z Ostrowa. (r)

W Bytniu najpopularniejsze strzelanie

W Bytniu (pow. Szamotulski) odbyła się doroczna spartakiada zimowa pracowników kombinatu PGR Bytnię. Do poszczególnych konkurencji stanęło 90 zawodników w tym 18 kobiet.

Największym zainteresowaniem cieszyły się konkurencje strzeleckie z wiatrówką. Na stanowisku znalazło się 41 strzelców. Na pierwszych sześciu miejscach znaleźli

się następujący zawodnicy: 1) R. Skwierzyński 72 pkt., 2) M. Graczyk 69 pkt., 3) K. Gnabaski 67 pkt., 4) S. Ziemiński 66 pkt., 5) M. Skwierzyński 64 pkt., 1) H. Krupski 63 pkt.

W podnoszeniu odważników wzięło udział 18 zawodników. W kolejności wag pierwsze miejsca zajęli: A. Musiał, M. Siomiński, i A. Wolkiewicz. W szachach zwyciężył B. Buda przed K. Ziętkiewiczem, a w tenisie stołowym Ziętkiewicz przed Wichrem i Graczykiem.

Najlepiej wśród kobiet strzelała T. Milewska, a w szachach zwyciężyła I. Wojciechowska — U. Switała zajęła pierwsze miejsce w grze warcaby.

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął zespół Gaj Wielki, a dalsze w kolejności: Sokolniki Wielkie, Bytnię, Wierzbaczewo i Witkowiec. (x)

Górniki - Banyasz 2:0 (1:0)

Po powrocie z ZSRR Górnik Zabrze, przygotowujący się do spotkania z Manchesterem, w ramach ćwierań finału rozgrywek piłkarskich Pucharu Europy, rozegrał wczoraj mecz z węgierskim zespołem I-ligowym Banyasz (Tatabánya). Zespół Górnika wystąpił osłabiony brakiem Musiałki i Wilczka. Po ciekawym przebiegu spotkanie zakończyło się zwycięstwem zespołu śląskiego 2:0 (1:0). Bramki zdobyli Lubanski i Lentner. (za)

10:0 DLA CSRS

W drodze powrotnej z Igrzysk Olimpijskich w Grenoble hokeiści CSRS rozegrali we wtorek w Landshut towarzyskie spotkanie z reprezentacją NRF. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Czechosłowaków 10:0 (1:0, 3:0, 6:0).

Dnia 17 lutego 1968 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 72, nasza droga swagierka i ciocia

Agnieszka Rogala

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrzeźni

BRATOWA, BRATANEK z ZONA i DZIECI

17257g

Dnia 19 lutego 1968 r. zmarła nagle mój najdroższy mąż, swagier i wujek, przeżywszy lat 63, śp.

Stefan Piechocki

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W smutku pogrzeźni

ZONA z RODZINĄ

17271g

Dnia 20 lutego 1968 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, swagier i wujek, śp.

Andrzej Skupiński

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrzeźni

RODZINA

Poznań, Szamarzewskiego 47.

17272g

Dnia 19 lutego 1968 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82, śp.

Michał Faifer

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszcowej.

W głębokim smutku pogrzeźni

ZONA i SYN z RODZINĄ

Poznań, Dzierżynskiego 129.

17333g

Dnia 19 lutego 1968 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82, śp.

Michał Faifer

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszcowej.

W głębokim smutku pogrzeźni

ZONA i SYN z RODZINĄ

Poznań, Dzierżynskiego 129.

17333g

Dnia 19 lutego 1968 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82, śp.

Michał Faifer

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszcowej.

W głębokim smutku pogrzeźni

ZONA i SYN z RODZINĄ

Poznań, Dzierżynskiego 129.

17333g

Dnia 19 lutego 1968 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82, śp.

Michał Faifer

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszcowej.

W głębokim smutku pogrzeźni

ZONA i SYN z RODZINĄ

Poznań, Dzierżynskiego 129.

17333g

Dnia 19 lutego 1968 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82, śp.

Michał Faifer

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszcowej.

W głębokim smutku pogrzeźni

ZONA i SYN z RODZINĄ

Poznań, Dzierżynskiego 129.

17333g

Dnia 19 lutego 1968 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82, śp.

Michał Faifer

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszcowej.

W głębokim smutku pogrzeźni

ZONA i SYN z RODZINĄ

Poznań, Dzierżynskiego 129.

17333g

Dnia 19 lutego 1968 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82, śp.

Michał Faifer

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszcowej.

W głębokim smutku pogrzeźni

ZONA i SYN z RODZINĄ

Poznań, Dzierżynskiego 129.

17333g

Dnia 19 lutego 1968 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82, śp.

Michał Faifer

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszcowej.

W głębokim smutku pogrzeźni

ZONA i SYN z RODZINĄ

Poznań, Dzierżynskiego 129.

17333g

Dnia 19 lutego 1968 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82, śp.

Michał Faifer

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszcowej.

W głębokim smutku pogrzeźni

ZONA i SYN z RODZINĄ

Poznań, Dzierżynskiego 129.

17333g

Dnia 19 lutego 1968 r. zmarł, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82, śp.

Michał Faifer

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 22 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszcowej.

W głębokim smutku pogrzeźni

ZONA i SYN z RODZINĄ

Poznań, Dzierżynskiego 129.

17333g

Dnia 20 lutego 1968 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

Stanisław Borowczyk

odznaczony

Odznaką Honorową Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrzeźni

ZONA z RODZINĄ

Poznań, Smigiel, Inowrocław, Szczecin.

17263g

Dnia 20 lutego 1968 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 87,

Woiciech Lange

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W smutku pogrzeźni

RODZINA

17284g

Dnia 20 lutego 1968 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 87,

Woiciech Lange

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W smutku pogrzeźni

RODZINA

17284g

Dnia 20 lutego 1968 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 87,

Woiciech Lange

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W smutku pogrzeźni

RODZINA

17284g

Dnia 20 lutego 1968 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 87,

Woiciech Lange

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W smutku pogrzeźni

RODZINA

17284g

Dnia 20 lutego 1968 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 87,

Woiciech Lange

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W smutku pogrzeźni

RODZINA

17284g

Dnia 20 lutego 1968 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 87,

Woiciech Lange

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W smutku pogrzeźni

RODZINA

17284g

Dnia 20 lutego 1968 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 87,

Woiciech Lange

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 bm. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

W smutku pogrzeźni

RODZINA

17284g

Dnia 20 lutego 1968 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 87,

LUTY 22 Czwartek	Piotra Słońce: 6.57-17.16
------------------------	------------------------------

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — nieczynny; NOWY — g. 19 „Świętoszek”; OPERA — g. 19 „Tannhäuser”; OPERETKA — g. 19 „Mam'zelle Nitouche”; MARCINEK — g. 11 „Baśń o pięciu braciach”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Lech: „Biedne gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy”; „Polityka”; Polonia: „Ostatni Mohikanin”; KOSCIAN: „Na tropach szpiega”; „Po kruchym lodzie”; NOWY TOMYSL: „Życie matki”; „(I i II s.); OBORNIA: „Jak zdobyto dził zachód”; SREM: „Słoneczko”; „Monsieur”; SRODA: „Rzeka Czerwona”; SZAMOTUL: „Czarna pantera”; WAGROWIEC: „Walizka z milionami”; WRZESNIA: „Janosik”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Rzym współczesny”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Młostowa 7) — nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Św. Jerzego) — nieczynne.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowy) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-15.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-15.
Muzeum w Górczynie — g. 10-15.

WYSTAWY

PTF (Paderewskiego 7) — „Fotografia” — Andrzej Jakubowicz — g. 10-19 (do 28 bm.).
Klub MPK (Ratajczaka 39) — Wystawa Międzynarodowego Plakatu Turystycznego — g. 10-20.
Muzeum Narodowe — „Malarstwo hiszpańskie w zbiorach polskich” — g. 9-15.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10-15.
BWA (Arsenal — St. Rynek) — Rysunki A. Jeziorowskiego (Poznań) i Malarstwo J. Góry (Sopot) — g. 10-18 (do 5. III.).
Pałac Kultury — „Inwalidzi wojenni w walce i pracy” — g. 10-18 (do 29 bm.).

RADIO

CZWARTEK: PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 7,45 „Błękitna szatafeta”; 8,15 Mel. rozrywk.; 9 Dla kl. III i IV „Od rzeczy do rzeczy” cz. II słuch.; 9,20 Tęcza z oper kompozytorów słowiańskich; 9,50 „Gra Zespołu Gitarzystów The Ventures”; 10 „Lalka” odc. 14 pow.; 10,20 Zesp. rozrywkowy naszych przyjaciół; 10,50 Cykl: „Drogi rozwoju myśli ludzkiej”; 11 Dla kl. X „Czy słyszycie dźwięki idące” esej St. Szuchowicz; 11,30 Konc. Łódzkiej Rozgł. PR; 12,10 Konc. z polonem; 13 Dla kl. II „Grosze pudelko” słuch.; 13,25 „Na swojską nutę”; 13,40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 „Szabla dzwoni o ostrze”; 14,10 „Soliści z orkiestry”; 15,05 Z życia ZSRR; 15,30 Dla dzieci: „Z olówkiem i paletą”; „Zimowe drzewa”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 16,05 „Non stop Studia Rytm”; 16,20 „Radiostopem po morzach, la dach i oceanach”; 16,50 „O krok od maszyn”; 17 „Muzyka do tańca”; 17,20 „Studio Propozycji”; 17,40 Muz. i turystyka; 18 „Znajomi z anteny”; 18,40 Muz. i Aktualności; 19,05 „Z księgarskiej lady”; 19,20 Ośm godzin na dobre; 19,35 Felieton muzyczny K. Stromengera; 20,40 Utwory Mendelssohna i Prokofiewa; 21,20 „Rozmowa o wychowaniu”; 21,30 „Nieujażdżona gwiazda”; 22,20 Karnawałowa rewia ork. tan. i solistów; 23,15 Fr. Schubert — Kwartet smyczkowy d-moll „Śmierć i dziewczyna”; 0,10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12, 05, 15, 17, 55, 20, 23, 24, 1, 2, 3.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Muzyczny tydzień Poznania; 8,35-13,25 Przerwa w pracy radiostacji; 13,25 „Przez lądy i morza”; „Porty do brzech nadziei” — fragm. książki; 13,45 Pieśni kompozytorów polskich śpiewa W. Bieniecka-sopran; 14,05 Gra Ork. Jos Clebera; 14,15 Kalendarz kulturalny; 14,45 „Błękitna szatafeta”; 15 Z krajów muzyki chóralnej; 15,20 Znanie ork. rozrywk.; 15,50 W obiektywie nauki; 17,10 Aud. ekonom.; 17,20 „Halo, halo — tu Kalisz”; cz. II; 17,35 Spotkanie dźwięku i metafory; 18,20 „Tematy pozor nie nieaktualne” — felieton; 18,30 Uniwersytet Radiowy. Cykl: „Rozmowa z Polaki”; 18,45 Wyższy kurs j. franc.; 19,07 Nowe płyty w PR; 19,30 Zespół dziewczątka; 20 Konc. muz. rozrywk. z udz. solistów; 21,31 „Opery w przekroju”; 22,20 Wiersze J. Śpiewaka; 22,35 Horyzonty muzyki; 23,15 „Przeglądy i poglądy”; 23,25 Mel. tan.

WIADOMOŚCI: 5, 30, 6, 30, 7, 30, 8, 30, 16, 19, 21, 23, 50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17,05 Quodlibet — czyli o kto lubi; 17,30 „Mecze romantyczne” — odc. 13 książki; 17,40 Jazz na szczytach; 18 Ekspres przez świat; 18,05 Krasnoludki na świecie — magazyn; 18,45 Tytyko po hiszpańsku; 19 Czytamy pamiętniki — K. Mansfield; 19,15 Tytyko po włosku; 19,34 W. A. Mozart — Symfonie g-moll; 20 Oweczki ojca Klemensa — rep.; 20,15 Pod szafirową isłą.

8 GŁOS WIELKOPOLSKI ABC 22 II 1968 Nr 45 (7471)

Kościan wyduża się kanalizacją



Sieć kanalizacji w Kościanie ma poważne luki. Ostatnio przystąpiono do zakładania rur na ul. Walki Młodych, która w swym końcowym odcinku pozostawiona była tego podstawowego urządzenia sanitarnego. Na zdjęciu pracownicy Hydrobudowy nr 9 w czasie robót przy zakładaniu kanalizacji w zbiegu ulic Walki Młodych i Bohaterów Stalingradu. (za)

Fot. — H. Kamza



Ruszyły roboty przy budowie mleczarni w Pyzdrach

Swego czasu pisaliśmy o trudnościach budowy mleczarni w Pyzdrach. Chodziło wówczas o opóźnienia związane z rozwojem dotychczasowego punktu skupu mleka (należącego do Spółdzielni Mleczarskiej w Sokolnikach), a w związku z tym przyszłościowymi planami stworzenia samodzielnej spółdzielni mleczarskiej w Pyzdrach.

Jak się obecnie okazuje, prętsie pod adresem wykonawcy — Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego — były słusne. W Pyzdrach wzrósł bowiem o 50 procent skup mleka (o czym już wcześniej sygnalizowano). Podobno takie go roku (1967) jeszcze w tym rejonie nie było. A rok bieżący ma być jeszcze lepszy, w związku z czym przerób ma wzrosnąć o całe 100 proc. Ze względu na miejscowe warunki paszowe (wiele łąk, mle-

czarnia nastawiona jest na specjalistyczną produkcję serów).

Przed kilku dniami ustalono ostatecznie z wykonawcą terminy oddawania poszczególnych obiektów do użytku. Za kończenie prac przy modernizacji dotychczasowych budynków (jako I etap robót) nastąpić ma 31 marca br. Koszt zamknięcia się sumą 1 mln zł. Natychmiast po zakończeniu tej fazy, rozpocznie się prace II etapu. Ta część robót potrwa do 1971 r. i koszt jej wyniesie ok. 4 mln. (tylko koszty rysów budowlanych). Warto dodać, że mleczarnia dysponować będzie własnym transformatorem. (jm)

Rusocin na Centrum Zdrowia Dziecka

W odpowiedzi na apel Komitetu Honorowego Budowy Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie, Komitet Rodzicielski i harcerze Szkoły Podstawowej w Rusocinie pow. Srems postanowili wpłacić na konto Komitetu Budowy kwotę 500 zł. Jednocześnie występują z apelem do wszystkich komitetów rodzicielskich, harcerzy i młodzieży szkolnej w całym kraju, a szczególnie w Wielkopolsce o poparcie tej wzniosłej inicjatywy.

Komitet rodzicielski i harcerze w Rusocinie zobowiązują się ponadto zorganizować kilka imprez i wieczorów artystyczno-rozrywkowych, z których 10 procent dochodu przeznaczyć będą na budowę pomnika.

W czasie zebrania zarówno starsi jak i młodzież popiepli agresorów amerykańskich za zbrodnicze bombardowania Wietnamu północnego. (sf)

Prztyczek

„Kopnięty” basen

Warszawa miała mieć swoje metro — nie wybudowane do dziś, Szamotyły mają mieć swój basen pływacki — nie „kopnięty” nawet na długość łopaty.

Chciało się jakiś basenik, iskriska nadziei tliła w wielu domach, szkołach, zakładach pracy, ale jak to zwykła bywa — zmierzono siły na zamiary. Nie wyszło. Wielu mieszkańców miasta nie wie dlaczego tak się stało. (dan)

20,40 Albośmy to jacy tacy; 20,55 Piosenki sprzed kamery; 21,15 C. Debussy — „Kacik dziecięcy” gra R. Cassadessus; 21,30 Konc. by się uśmieł; 21,50 Opera Claudio Monte verdi „Orfeusz”; 22,07 Śpiewa Czesław Niemcewicz; 22,15 Co wieczór powieść — 23 odc. „Potopu”; 22,45 Tytyko po grecku; 23 Wiersze K. I. Gałczyńskiego; 23,05 „Muzyka nocna”; 23,50 Śpiewa zesp. „The Supremes”.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 11,55 — Historia dla kl. V — „Chłop i rycearz”; 12,45 — Język polski dla kl. VIII — St. Ziemski w Naleczowie”; 15,45 — Politechnika TV — Wytrzymałość materiałów II rok. Rozciąganie i ściskanie prętów w zakresie sprężystości”; 16,25 — Politechnika TV wy-

W Śremie

Zwycięzcy konkursu „Czy znasz Kraj Rad?”

W Śremie odbył się ostatnio uroczysty koncert w wykonaniu amatorskich zespołów wokalmuzycznych. W czasie koncertu losowa nagroda konkursu, ogłoszonego we wrześniu ubr., z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej. Organizatorem konkursu byli: PK FJN i ZP TPP-R.

Pierwsza nagroda — wycieczka do ZSRR, przypadła w udziale Edmundowi Kubisiowi — kierownikowi Szkoły Podstawowej w Masłowie; druga (zegarek męski na rękę) — J. Borowiakowi — uczniowi Szkoły Podstawowej w Krzyżanowie; trzecia (zegarek) — Edmundowi Nowakowskiemu ze Śremu.

Ogółem na konkurs ten wpłynęło 930 odpowiedzi, z których 432 było trafnych. (st)

Szamotulski PDK 190 imprez w 5 miesiącach

Przy szamotulskim Powiatowym Domu Kultury powstały ostatnio nowe sekcje: zespół instrumentalny „Golfy” i sekcja brydża sportowego. Ta ostatnia przeprowadza obecnie rozgrywki parami o mistrzostwo Szamotuł oraz bierze udział w rozgrywkach Ligi Okręgowej.

Od września ubr. do stycznia br. PDK zorganizował 190 różnych imprez, w których uczestniczyło ok. 13 700 widzów. Największym zainteresowaniem cieszą się występy artystów scen poznańskich, kursy, szkolenia, prelekcje, pokazy filmów oświatowych, spotkania muzyczne, zabawy, wystawy i wieczorki taneczne. (mr)

trzymatość materiałów II rok, „rozciąganie i ściskanie prętów”; 16,55 — Władomości; 17 — Dla młodych widzów — „Ekrany z brakiem”; 17,20 — Teatr Młodego Widza — A. Korta — „Fulgura francuska”; 18,05 — „Nad Odrą i Bałtykiem”; 18,35 — Program dla dzieci: „Rozwiązanie konkursu”; 18,50 — Przegląd muzyczny — prowadził Z. Mycielski; 19,20 — Dobranoc i dzieńki; 20,05 — „Pod znakiem jakości”; 20,35 — Teatr Sensacji — widowiskowe sensacyjne — A. Szypulskiego; 21,35 — „Refleksje”; 22,10 — Dziennik; 22,30 — Politechnika TV — (powt.).

PIĄTEK: 9,55 — dla klas licealnych — „Wychowanie obywatelskie”; „Panorama”; 10,25 — Fabularny film radz. „Ojcowie i dzie-

Rezerwy jeszcze są

Wymowa konkursowych doświadczeń

Mówi się często i pisze o rezerwach tkwiących w naszym rolnictwie, o ich racjonalnym wykorzystaniu dla powiększenia produkcji do warowej w obu działach gospodarki — roślinnym i zwierzęcym. Rozmiar tych rezerw są różne w poszczególnych regionach kraju, ale są wszędzie. Zdawało nam się dawniej, że nie ma ich w Wielkopolsce, gdzie kultura rolna stoi wysoko. Tymczasem zakończony przed kilku dniami konkurs pod hasłem „Każdy hektar daje plony” wykazał, że i u nas istnieją jeszcze duże rezerwy wydajności ziemi.

Jeżeli bowiem kółka rolnicze w czasie trwania konkursu zdolały przejąć i zagospodarować blisko 1400 ha gruntów odlegających lub źle dotychczas użytkowanych, jeżeli na tych gruntach osiągnęły w pierwszym roku przeciętnie po 15,7 kwintali czterech zbóż z jednego hektara — to nawet należy mówić tu o sukcesach. Tym bardziej, że średnia plonów z ziemi użytkowanej dotychczas przez kółka rolnicze wynosiła w 1965 roku — 12 kwintali, a w 1966 roku 13,2 kw. z ha. Przed przejściem wydajność tych gruntów kształtowała się na poziomie 4-5 kwintali.

Podobne różnice w plonach

W 50-lecie powstania Armii Radzieckiej

Z okazji 50 rocznicy powstania Armii Radzieckiej odbyła się w Grzybowie pow. Wrzesnia akademii. Uroczystość z udziałem przybyłego na nią przedstawiciela Armii Radzieckiej zorganizował aktyw gromadzki. Młodzież szkolna zgromadziła gościwo gorącą owację. W czasie akademii wystąpił okolicznościowy referat na temat historycznych przesłanek powstania Armii Czerwonej i znaczenia jej zwycięskiego szlaku bojowego dla sprawy socjalizmu i pokoju w Europie.

Wystąpienie przedstawiciela Armii Radzieckiej por. Czeremszanowa spotkało się z dużym aplauzem. Gościa obdarowano wiązanką kwiatów.

Na część artystyczną, w wykonaniu uczennic i uczniów Szkoły Podstawowej, złożyły się piosenki rewolucyjne i żołnierskie, deklamacje i tańce. (jac)

odpowiadamy

Jan Kasprzyk, Sroda. W swojej sprawie powinien Pan udać się do Izby Rzemieślniczej. (598)

Czesław Bochniak, N. Tomyśl. Techników jest bardzo dużo. Trudno byłoby wymienić wszystkich. Liceum Sztuk Plastycznych ma swoją siedzibę w Poznaniu przy ul. Jurekowskiej 33. Technikum Geodezyjno-Drogowe też w Poznaniu — przy ul. Szamotulskiej 33. (594)

Irena St., Grodzisk. Radzimy zgłosić się do Licum Medycznego Pielęgniarstwa w Poznaniu ul. Szamarzewskiego 99. (593)

Franciszek B., Cichagóra p. N. Tomyśl. Podajemy adres: II Studium Nauczycielskie Poznań, ul. Mylna 5/7 (geografia z wychowaniem fizycznym) — Kalisz, ul. Zubrzyckiego 28/30 (wychowanie fizyczne z biologią). (620)

Pelagia S., Rogoźno. Numery wytatuowane na rękach mieli tylko więźniowie Oświęcimia. (608)

Czesław z Gniezna. Fakt, że jest Pan prownikownik państwowym niededykuje o przyznaniu ulg podatkowych, czy w obowiązkowych dostawach. (486)

J. Kapczyńska, Gorzów. Rocznej szkoły nie ma. Obecnie tytuł pielęgniarki można uzyskać tylko po ukończeniu 5-letniego liceum pielęgniarskiego, które znajduje się w Rawiczu, Kaliszu, Ostrowie, Pile i Gnieźnie. (536)

Z. Gadz. Emilia obchodzi imieniny 30 czerwca. (541)

TV zastrzega prawo zmian w programie.

i ich przyrost zanotowano równie w odniesieniu do pozostałych upraw. Na trwałych użytkach zielonych wypadły one wprost rekordowo: poprzednio po 18-19 kwintali siano, a w ubiegłym roku po 53 kwintale z hektara. Wynik ten nie tylko sprzyjających warunków atmosferycznych, ale przede wszystkim zabiegów agrotechnicznych i racjonalnego nawożenia łąk.

Przejmowane przez kółka rolnicze grunty są w większości przypadków najniższej klasy: 65 procent V i VI klasy, 30 proc. IV, a tylko 5 proc. III klasy. Na niektórych działkach — jak mówią obecni użytkownicy — nie rosły dawniej nawet chwasty, dzisiaj natomiast rośnie żyto i tak wymagające rośliny przemysłowe jak len (w Czerminie — 63 kw z ha) i buraki cukrowe (w Popowie 382 kw. z ha). Jeżeli zaś chodzi o żyto, to niektóre kółka uzyskiwały plony na poziomie krajów przodujących w rolnictwie. Na przykład Kółko Rolnicze w Cmachowie — 30 kwintali, KR w Goźdlinie — 27 kwintali, KR w Popowie — 26 kwintali z hektara.

Są to liczby i wskaźniki nader wymowne. Wynika z nich, że nawet na niskiej jakości gruntach można podnieść wydajność, gdy zastosuje się właściwe zabiegi uprawowe, nawozowe i pielęgnacyjne. A grunty niskiej jakości mamy w województwie — według najnowszych szacunków — około 165 tysięcy hektarów. Ich wydajność dotychczasowa pozostawia bardzo wiele do życzenia. Stanowią one, jak wynika z doświadczeń kółkowych — ogromną rezerwę produkcyjną w zakresie zbóż i roślin okopowych. Jeżeli dodamy, że w wielu gospodarstwach posiadających lepsze jakościowo ziemie uprawne tkwią również — chociaż mniejsze niż na gruntach PFZ — rezerwy produkcyjne, to można zaryzykować twierdzenie, że racjonalne ich wykorzystanie pozwoli na podniesienie plonów w Wielkopolsce o 30 procent.

Jest jeszcze inny aspekt omawianego konkursu. W czasie jego trwania 18 kółek przyjęło również 48 budynków gospodarczych o łącznej powierzchni użytkowej ponad 15 000 m², które dotychczas przez nikogo nie konserwowane dekapitalizowały się bardzo szybko. Uratowano je, wyremontowano i zaprowadzono hodowlę przeznaczone do opasowania, a w niektórych i mlecznego, hodowlę trzody chlewnej owiec i drobiu. Nie będziemy tu wyliczać liczby hodowalni sztuk, z tego źródła dostaw zaopatrzenia kraju powiększyło się o 148 ton mięsa wołowego, wieprzowego i drobiowego oraz o 184 000 kg mleka i prawie 4 tony jaj konsumpcyjnych. A przecież hodowla w tych ośrodkach kółkowych dopiero się rozwija. Ubiegły rok był właściwie pierwszym okresem dostaw na rynek.

Oświata i kultura Kostrzyna

Z obrad sesji MRN

Ostatnio odbyła się sesja Miejskiej Rady Narodowej w Kostrzynie, na której omawiano pracę instytucji kulturalnych i oświatowych w mieście.

Palącym problemem są trudności lokalowe jednej, kostrzyńskiej szkoły podstawowej. Sytuację pogarsza fakt, iż od dwóch lat zmuszona jest przyjmować młodzież klasy ósmej z pobliskiego Iwna. Jedynym rozwiązaniem będzie budowa nowej szkoły.

W części sprawozdania przedstawionego przez Komisję Oświaty i Kultury, dotyczącej kadr pedagogicznych stwierdzono, że nauczycieli spożywanych brakiem mieszkaniowym i zjawiskiem nadmiernej feminizacji tego zawodu. Postulowano o zaciężenie wspólpracy szkoły z rodzicami.

Dobrze wypadła ocena szkolnictwa zawodowego, a także udział młodzieży w realizacji czynów społecznych. Zwrócono uwagę na trudności lokalowe i higieniczno-sanitarne z jakimi boryka się miejscowe przedszkole.

Znacznie lepiej wypadła ogólna ocena działalności kulturalnej. Kostrzyn ma obecnie: Bibliotekę Miejską, Klub Strazaka, świetlicę

Zamierzenia i plany inwestycyjne w tej dziedzinie są bardzo realne i — trzeba to przyznać — całkowie realne.

I ostatnia sprawa, na którą trzeba tu zwrócić uwagę czytelników. W ramach konkursu, kółka rolnicze pomagały kompleksowo swoim sprzętem mechanicznym gospodarstwom zaniebawianym, upadającym ekonomicznie lub chylącym się ku upadkowi. Tym rodzajem pomocy nie tylko agrotechnicznej, ale i organizacyjnej objęto w zeszłym roku 906 gospodarstw. Wyniki są zadowalające. Wiele z tych warsztatów rolnych znacznie podciągnięto w produkcji i ekonomice, a 20 procent z nich po półtoro-letnim korzystaniu z pomocy zamknęło swoje bilanse z wynikiem dodatnim i w rezultacie zostały skreślone z rejestru gospodarstw podupadłych. Przypuszczać należy, że kółka nie zrezygnują z tej formy pomocy i w roku bieżącym wprowadzą resztę swoich podopiecznych na wyższy poziom gospodarowania.

Z tego krótkiego omówienia wynika, że inicjatywa konkursu przyniosła zamierzone i pożądane efekty społeczno-ekonomiczne. Konkurs, ujawnił ogromne rezerwy produkcyjne na gruntach słabych, udowodnił, że nie trzeba zbyt pochopnie przeznaczać ich pod zaleśnienie. Mogą one bowiem dawać i faktycznie dają produkcję towarową w niebagatelnych wielkościach. (kj)

Na przykładzie wsi średzkiej

Hasło — woda

Hasło — budujemy wodociąg, jest coraz częściej zawołaniem jednoczącym społeczny wysiłek mieszkańców wsi, zwłaszcza o zwarte zabudowie. Powstają lub reaktywują swoją działalność komitety budowy wodociągów, które zabiegają o gromadzenie funduszy i przygotowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej dla tych inwestycji. W powiecie średzkim działa obecnie 9 takich komitetów: w Murzynowie Kościelnym, Lubońcu, Dominiowie, Krzykosach, Pigłowie, Węgierskim, Szlachcinie, Dzierżnicy i Kijewie. W roku ubiegłym budowę wodociągów zakończyły wsie Dzierżnica i Szlachcin.

Liczne miejscowości koncentrują też wysiłki zmierzające do podniesienia stanu higieny przez budowę urządzeń kanalizacyjnych. Podejmowanie tak kosztownych inwestycji świadczą zarówno o dążeniu do intensyfikacji hodowli, wymagającej pokaźnych ilości zdrowej wody, jak i o wzrastających ambicjach mieszkańców wsi w zakresie podstawowych urządzeń komunalnych. (fb)

Zakładów Naprawy Maszyn Rolniczych, kino „Piast”. Oprócz tego w dawnej sali miejskiej urządzone kawiarnię oraz usytuowano Miejski Ośrodek Kultury, nad którym patronat objęły: Zarząd GS i Komisja Kultury i Oświaty Prezydium MRN.

W ubr. kostrzyńskie powołało do życia Społeczny Komitet Budowy Pomnika Przemysławie I. Inicjatywa ta spotkała się z poparciem władz zwierzchnich. (fk)

Zanim powstanie muzeum

Towarzystwo Upiększania Śremu — poza zmontowanym niedawno oświetleniem pod tablicą pamiątkową pomordowanych śremian i gąbłotką, gdzie wystawiane są ciekawe zdjęcia z historii i współczesności miasta, wystosowało ostatnio apel do mieszkańców o dostarczenie dokumentów i pamiątek związanych z regionem. Zostaną one umieszczone w pierwszej izbie pamiątek, która będzie załącznikiem muzeum śremskiego. (hel)